



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 136 (12919)

Wtorek, 16 lipca 1996 r.

cena 90 ct

A. Brazauskas omówił z liderami partii kwestię powstrzymania wykonywania wyroku śmierci

Prezydent Litwy Algirdas Brazauskas postanowił we wrześniu podpisać dekret o projekcie ustawy, przewidującego powstrzymanie wykonywania wyroku śmierci, która ma być przedłożona Sejmowi. Prezydent oświadczył o tym dziennikarzom w poniedziałek po naradzie odbytej w tej kwestii z liderami partii politycznych, reprezentowanych w Sejmie.

A. Brazauskas powiedział, że przedstawi pod obrady Sejmu projekt ustawy, ten zaś powinien zdecydować, czy przyjmie taką ustawę. Podpisując dekret o przedłożeniu prezydent zamierza we wrześniu, przed rozpoczęciem obrad kolejnej, dziesiątej sesji Sejmu. Zgodnie z konstytucją kolejna sesja powinna rozpocząć obrady dnia 10 września. W sierpniu Sejm zgromadził się na niekolejną sesję, jednak będzie się na niej omawiać zasadniczo kwestie gospodarcze zaproponowane przez rząd. Wśród zagadnień znajduje się projekt ustawy pozwalającej na zakładanie spółki akcyjnej "Lietuvos nafta".

W poniedziałek prezydent

stwierdził dziennikarzom, że po narodzie odniósł wrażenie, że większość kierowników partii politycznych reprezentowanych w Sejmie nie opowiada przeciwko powstrzymaniu wykonywania kary śmierci, chociaż niezachwianie opinii o niej nie mają. Jednak do września miesiąca mają jeszcze czas, członkowie Sejmu mogą spokojnie omówić tę kwestię, ponieważ jest ona naprawdę złożona — mówił A. Brazauskas.

Szef rządu oświadczył 5 lipca, że na razie na Litwie nie powinna być wykonywana kara śmierci. Prezydent inicjuje powstrzymanie kary śmierci kierując się zasadą humanitaryzmu, dąży do przyspieszenia integracji Litwy z Europą i uwzględnia pogląd większości państw europejskich na tę kwestię.

Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowało projekt ustawy, w którym się wskazuje, że na Litwie nie jest wymierzana kara śmierci aż do wejścia w życie nowego kodeksu karnego. Projekt nowego kodeksu karnego nie przewiduje stosowania kary śmierci.

Realia wsi

Kłeska leżąca odłogiem ziemi

Mieszkańcy okolic Dziewienisek powiadają, że mieszkają niczym na wyspie — dokoła granica z Białorusią. Wjeżdżając na tę "wyspę" nie wolno zapominać o paszporcie, bo w przeciwnym razie trzeba długo tłumaczyć się funkcjonariuszom policji granicznej. Podobno, kogo ludzie skrzywdzą, tego i Bóg nie pozostaje. Mieszkańcy Dziewienisek pół żartem mówią, że tej wiosny nawiedziły ich dwie klęski: burza gradowa oraz rozpad spółek rolnych.

Pierwsza klęska była w maju i trwała jeden dzień, a ucierpieli na tym nieliczni. W strefie, którą nawiedziła burza gradowa, zasiewy mieli przeważnie mieszkańcy wsi Jurgielany. Co do strat, to najbardziej ucierpieli najbardziej. W spółce rolnej "Jurgielonis", która jako jedyna w okolicy nie zbankrutowała, woda zmyła częściowo zasiewy na powierzchni 20 ha. U fermiera Wiktora Akusko ucierpiały zboża i ziemniaki na 7 ha. Natomiast u rolnika Juozasa Gaidysa, który zamierzał utrzymać się z trzech hektarów, woda całkowicie zmyła ziemie. Kto mu pomoże? Nikt. Rejonowy zarząd rolny powołał komisję, która zbadała zasiewy i oszacowała straty. Ale pomoc otrzyma tylko fermer. Zgodnie z rozporządzeniem rządu z 1994 r. utworzono fundusz pomocy fermierom. Spółki rolne, naturalnie, pieniędzy z tego funduszu nie otrzymują. Nie otrzymują również mieszkańcy wsi gospodarujący na 3 i więcej hektarach. I tylko z tego powodu, że nie wstąpili do związku fermierów. Stąd wniosek, że na pomoc mogą liczyć tylko wybrani.

Druża klęska żywiołowa trwa od chwili rozpoczęcia likwidacji spółek rolnych w Dziewienisek, Rudni. Nie wiadomo też, kiedy się ujawnią większe straty — teraz czy później. Tymczasem już dziś wiadomo, że większość mieszkańców wsi włączyła część udziałów musiała oddać wierzycielom byłych spółek rolnych i pozostała tylko ze swymi 2-3 hektarowymi nadziałami ziemi. Bardziej energiczni nie chcą z tym się pogodzić i milczą. Apelują do różnych instancji. Np. członkini byłej spółki rolnej "Rudnia" Halina Dawidowicz napisała do Ministerstwa Rolnictwa: "Kierownictwo spółki rolnej rozkradło cały majątek, kombajny, traktory, maszyny. Obecnie sprzedaje pozostałe mienie, dzieli pieniądze między byłymi członkami spółki, ale bardzo nieuczciwie. Większą część otrzymują urzędnicy". Komisja rejonowego zarządu rolnego sprawdziła przebieg likwidacji tej spółki. — Grabieżę majątku nie stwierdzono — głosi sprawozdanie komisji.

Członkowie komisji likwidacyjnej spółki nabyli traktory, inwentarz za gotówkę i udziały. Kierownik komisji Leonid Wwanow wziął kombajn i przepisał na siebie kredyty na sumę równą wartości tego kombajnu. Należy przypisać, że członkowie komisji likwidacyjnej znaleźli się w sytuacji uprzywilejowanej. Drugi kombajn chciał nabyć miejscowy fermer, lecz zażądano od niego 2,5 razy większej sumy, niż ustalono początkowo. Może się zdarzyć tak, że z początku sprzedają, a dopiero potem wpiszą cenę do dokumentów. Słowem, komisja likwidacyjna pracuje, ale przede wszystkim pamięta o sobie. Przy tak energicznej sprzedaży sprzętu technicznego, mało pozostanie go dla miejscowej ludności. Np. cztery wsi w pobliżu Dowłan są pozbawione ciągnika. Zdaniem miejscowej ludności, z 30 traktorów byłej spółki "Rudnia" ponad połowa "pójdzie na stronę". Co więc mają poznać miejscowi mieszkańcy?

Jak twierdzi kierownik Dziewienisekiej Służby Reformy Rolnej Wojciech Czepelowski, odłogiem leży tu 3 tys. ha z ogólnej powierzchni 7,8 tys. ha użytków. Upadłość spółek rolnych nie przyspieszyła reprivatyzacji ziemi. Mieszkańcy przeważnie użytkują 2-3 ha, niezbędnych do egzystencji. Z 1290 rodzin w gminie dziewienisekiej jest zaledwie 30 fermierów, którzy zamierzają produkować płody rolne.

Piotr RYNGIEWICZ

Rejon sołecznicki



Vytienio 20
2006 Vilnius
Tel. 63 37 02
Fax. 26 10 36

POLSKIE LINIE LOTNICZE



WILNO
TEL 26-08-19



OFERUJE POLSKIE DANIA
ORAZ ORGANIZUJE
PRZYJĘCIA Z RÓŻNYCH
OKAZJI
Serdecznie zapraszamy!
Vilnius, Pylimo 49, tel.
62-20-94.



DZIAŁ REKLAMY
TEL./FAX (22) 429465

Po wizycie premiera Białorusi na Litwie Podpisano dokumenty między Litwą i Białorusią

Po rozmowach w siedzibie rządu premierzy Mindaugas Stankevičius i Michail Czigir podpisali porozumienie rządu Republiki Litewskiej i rządu Republiki Białorusi w sprawie przekazania Litwie protokołu negocjacji dotyczących materiału kartograficznego geodezyjnego terytorium naszego państwa. Przywódcy rządów porozumieili się i podpisali dokument dotyczący ustalenia komisji ds. demarkacji granicy państwowej.

Ministrowie sprawiedliwości obu

państw podpisały umowę Republiki Litewskiej i Republiki Białorusi w sprawie przekazywania osób skazanych na pozbawienie wolności w celu odbycia kary, ministrowie pracy i opieki społecznej podpisały porozumienie rządów Republiki Litewskiej i Republiki Białorusi o podejmowaniu tymczasowej pracy, szefowie Departamentów Cel — porozumienie rządów Litwy i Białorusi o współpracy w zwalczaniu wyroczek przeciwko ustawom o urzędach celnych.

(Dokończenie na str. 2)

Sentencja dnia

Człowiek dobry nie musi być stodk.

Mieczysław M. SZARGAN

Kontakty Litwa — Polska

Niemenczyn z Białymstokiem nawiązują współpracę

Poważna i wysoce autorytatywna delegacja z Białegostoku zawiązała ostatnio do podwileńskiego miasteczka Niemenczyn. Wśród gości byli — senator RP Barbara Łękowa, prezydent miasta Krzysztof Jurgiel, przewodniczący Rady Miejskiej Waldemar Pawłowski, przewodniczący komisji ds. rodziny Aleksander Orłowski, radny miasta Krzysztof Rutkowski, rzecznik prasowy prezydenta Leszek Kołoleń. Goście spotkali się z władzami Niemenczyna, radnymi rejonu wileńskiego, przedstawicielami firm i spółek akcyjnych, medykami. Omówiono możliwości współpracy w zakresie ochrony zdrowia, kultury, opieki społecznej.

Starosta Niemenczyna Mieczysław Borusewicz uważa, że współpraca z wojewódzkim miastem polskim, liczącym ponad 300 tys. mieszkańców, otwiera dobre perspektywy dla mieszkańców

podwileńskiego miasteczka. "Chcemy stworzyć możliwości współpracy gospodarczej między firmami obu miast. Mówiliśmy też o perspektywach kształcenia młodzieży z Niemenczyna w Białymstoku. A propos miasto to posiada siedem wyższych uczelni. Geograficzne położenie obu miast — dzieli nas zaledwie 300 km — również rokuje dobre nadzieje — uważa starosta Niemenczyna.

W październiku, podczas Targów Białostockich, na które delegacja niemenczyńska została zaproszona, zostanie podpisana oficjalna umowa.

Inf. wł.

NA ZDJĘCIU: goście z Białegostoku oraz starosta Niemenczyna. Od lewej — Krzysztof Rutkowski, Aleksander Orłowski, Mieczysław Borusewicz, senator Barbara Łękowa, Krzysztof Jurgiel, Leszek Kołoleń, Waldemar Pawłowski.



Wiadomości w kilku zdaniach

* Prezydent Algirdas Brazauskas uda się w czwartek do Atlanty na XXVI Igrzyska Olimpijskie.

Przewodniczą Państwa Litewskiego spędzi w stolicy olimpijskiej 4 dni.
* W ubiegły czwartek Sejm uchwalił ustawę o funduszu broni, określającą przeznaczenie, podstawy prawne działalności, zadania i funkcje, finansowanie, gwarancje socjalne pracowników tego funduszu. Ustawa uprawomocni się z dniem 1 października.

Litewski Fundusz Broni jest instytucją państwową, założoną i działającą przy rządzie. Ma wyłączne prawo do zaopatrywania instytucji państwowych i innych osób prawnych w broń, amunicję, materiały wybuchowe, sprzęt bojowy lub środki specjalne według listy zatwierdzonej przez rząd.

* W niedzielę, 14 lipca o godz. 16 kowieńczyków zaproszono do Santaki w pobliżu zamku na inscenizację unikalnego widowiska — bitwy pod Grunwaldem, stoczonej 15 lipca 1410 roku. W scenach masowych wzięło udział 230 żołnierzy oddzielnego batalionu Witolda Wielkiego 1 pułku służby wewnętrznej, OSOK, strzelców kompanii im. Witolda Wielkiego, na 15 koniach wystąpiłi jeźdźcy ze szkoły sportowej "Marva".

* Bank Litewski zarejestrował unię kredytową "Malinaiva" wileńskiej organizacji społecznej — Klubu Historii Szkła. Jest to już 11 unia, która otrzymała konepcję na przechowywanie oszczędności i udzielanie pożyczek swym członkom.

* Wczoraj do Bratysławy udali się litewscy negocjatorzy, którzy mają ostatecznie uzgodnić projekt porozumienia o wolnym handlu z Czechami i Słowacją. Delegacja dyplomatów, przemysłowców i specjalistów rolnictwa naszego kraju spotka się dzisiaj z negocjatorami tej państw. Rozmowy potrwać 3 dni.

* Kanclerz Sejmu Neris Germanas zgodziłby się zostać doradcą prezydenta do spraw polityki zagranicznej, gdyby otrzymał propozycję objęcia tego stanowiska.

Z konferencji prasowej

Konserwatyści obiecują "inteligentną, pozytywną, niedokuczliwą" kampanię wyborczą

W końcu sierpnia i na początku września Związek Ojczyzny — konserwatyści Litwy zamierzają publicznie ogłosić spis swych kandydatów w wyborach do Sejmu, który obecnie jest już wstępnie przygotowany.

Przewodniczący zarządu Związku Ojczyzny — konserwatystów Litwy Gediminas Vagnorius w poniedziałek na konferencji prasowej mówił, że w spisie tym będzie dużo nowych znanych ludzi, którzy wcześniej nie uczestniczyli w pracy parlamentu. Wymienił nazwisko pisarza J. Aivyšiusa, jednak nie chciał szczegółowo komentować kolejności spisów kandydatów z ramienia konserwatystów do Sejmu. Zdaniem G. Vagnoriusa w niektórych okręgach, w szczególności tych najtrudniejszych, konserwatyści zamierzają wysunąć swych kandydatów razem z chrześcijańskimi demokratami.

Członek Sejmu prognozuje, że jedynie w niewielu okręgach wyborczych zwycięzcy zostaną wyłonieni już w pierwszej turze wyborów. Jego zdaniem niewiele będzie okręgów w których kandydaci konserwatystów ustąpią innym.

"Jednak wcale to nie oznacza, że wierzy-

my w jakies łatwe zwycięstwo. Będziemy dążyli do zwycięstwa, jednak łatwego naprawdę nie będzie" — uważa G. Vagnorius.

Według opinii G. Vagnoriusa Związek Ojczyzny "nie odpowie partii rządzącej na jej destruktywną politykę w kampanii przedwyborczej, to jest swymi działaniami nie będzie dążyć do pogorszenia sytuacji gospodarczej w kraju, ani do komplikowania stosunków międzynarodowych". Konserwatyści ubolewają, jak mówi G. Vagnorius, że "partia rządząca wraz ze zbliżaniem się wyborów, w których nie spodziewa się zwyciężyć, obraca umysłami kierunek wtrącania kraju do chaosu finansowego".

G. Vagnorius mówił, że konserwatyści po wyborach "będą dążyli do sprawiedliwości, surowego ładu sprawiedliwego ładu, jednak bez zemsty". Związek Ojczyzny podejmuje się formowania rządu, zdaniem jego przewodniczącego zarządu, jedynie w tym wypadku "jeżeli będzie mógł ukształtować silny, czynny i zdecydowany rząd, w przeciwnym zaś razie nie będzie się starał tego czynić".

Po wizycie premiera Białorusi na Litwie

Spotkanie z bankowcami i przedsiębiorcami

(Dokończcie ze str. 1)

Premier Białorusi Michaił Czigir na spotkaniu w Banku Litewskim z naszymi bankowcami i przedsiębiorcami powiedział, że należy wyjaśnić słabe punkty współpracy, aby następnie je usunąć. Jedną z najważniejszych kwestii — to przejście do wzajemnych rozliczeń w walucie narodowej. Chociaż odpowiednio porozumienie istnieje, to jednak najczęściej rozliczenia prowadzi się w walucie obcej. Zdaniem M. Czigira, obrotów towarów między Litwą i Białorusią, który niespodziewanie zwiększył się pięciokrotnie w ciągu roku, wzrósłby jeszcze bardziej.

W sprawie sanatorium "Białoruś"

Podczas rozmów omówiono projekty porozumienia dotyczącego "Obiektu 500", elektrowni wodnej "Przyjaźń Narodów" oraz odpowiedniego dokumentu dotyczącego sanatorium "Białoruś" w Druskińkach. Litwa przedstawiła Białorusi już odpowiednie propozycje. Republika Litewska sugeruje, by kwestie te zostały uregulowane nie na szczeblu międzyrządowym, lecz na międzyresortowym, tym bardziej, że w danym wypadku dotyczy to głównie spraw o charakterze technicznym.

Zasadniczo z takim stanowiskiem w sprawie sanatorium zgadza się także delegacja Białorusi. Co prawda, o dokument międzyrządowy upominał się uczestniczący w negocjacjach przedstawiciel urzędu prezydenta Białorusi (formalnie będącego założycielem sanatorium "Białoruś").

Bankowcy mówili o problemach niewypłacalności, z którymi borykają się partnerzy białoruscy. Premier poradził, że w takim wypadku należy wybierać banki największe lub państwowe. Jak powiedział M. Czigir, banki Białorusi, które miały konta korespondencyjne w niektórych bankach Łotwy, poniosły już straty w wysokości około 2 mln dolarów.

Z Banku Litewskiego premier Białorusi Michaił Czigir udał się do Sejmu. Tam prawie godzinę trwała rozmowa z przewodniczącym Sejmu Česlovasem Juršenasem.

MSZ Litwy podkreśliło, że wszystkie niezbędne porozumienia międzyrządowe już podpisano.

Mogą być rozstrzygnięte też kwestie wiz dla obywateli Białorusi udających się do tego sanatorium. Jak dotychczas, pomyślnie rozwiązywano sprawy, podnoszone ze strony białoruskiej (wwożenie bez cła materiałów niezbędnych do funkcjonowania sanatorium, leków). 18 stycznia br. rząd powołał odpowiednią uchwałę. Rząd Białorusi stworzył analogiczne warunki w wwożeniu materiałów budowlanych do Rindziny (rejon gierwacki) na budowę Centrum Kultury Litewskiej.

Podczas osobistego spotkania premierów omówiono także przyszły status tego centrum. Jak wiadomo, rząd Litwy zobowiązał się, że przekaże centrum gierwackie wspólnocie Litwinów na Białorusi.

Salon polityczny

Rozmowa w poniedziałkowym programie Radia "Znad Wilki" dotyczyła wszystkim poddać, jako że gościnnie programu była Jeleni Leontjeva, prezydent Instytutu Wolnego Rynku Litwy.

Podatki mniejsza bieda?

"Sądzę, że podatki na Litwie są zbyt wysokie, ale o wiele większą biedą jest to, że nasze ustawy są bardzo niekonkretne i ludzie mają duże kłopoty nim wszystko obliczyć" — powiedziała J. Leontjeva, dodając że w obecnej sytuacji na Litwie egzystuje model, gdy państwo bierze bardzo czynny udział w ekonomii i gdy są finansowane nie tylko takie dziedziny jak oświata, system emerytalny, ale też niekiedy niektóre zupełnie prywatne.

Podatek jednokowy dla wszystkich

"Na Litwie system podatkowy jest

procentowy jednakowy dla wszystkich. Niektórzy sądzą, że wprowadzenie różnicowania byłoby korzystne: kto zarabia więcej — ten też więcej zapłaci, lecz najczęściej bogatszy znajduje więcej drogi do objęcia opodatkowania. Z tego wynika wniosek, że jednakowy podatek jest lepszy i bardziej przystępny" — mówiła gość radia. "W sytuacji, gdy kosztom podatków finansowane są np. apodacie banki, podatek ma pełne moralne prawo powiedzieć "nie", nie chcę, aby z mojej kieszeni finansowano takie przedsięwzięcia. Obecnie podatek stoi często przed dyktematami czy wykreślić rodzinę, czy regularnie płacić podatki" — mówiła gość "Salonu". System podatkowy, zdaniem J. Leontjevy, należałoby zreformować w ten sposób, aby podatki nie były ciężarem.

Marek KOWALEWSKI

Dekret Prezydenta Republiki Litewskiej

O mianowaniu inspektora generalnego Sił Zbrojnych

1. Zgodnie z punktem 10 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej, uwzględniając wnioszek ministra ochrony kraju, mianuję pułkownika Česlovasa Jerskasa inspektorem generalnym Sił Zbrojnych.

2. Dekret staje się prawnym od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
Wilno, 9 lipca 1996 r.
Nr 995

(Zam. 882)

Dekret prezydenta Republiki Litewskiej

O upoważnieniu ministra sprawiedliwości A. Valysa do podpisywania umowy między Republiką Litewską a Republiką Białoruską o przekazaniu osób, które otrzymały wyrok pozbawienia wolności lub wobec których zastosowano przymusowe środki o charakterze medycznym

1. Kierując się punktem 2 art. 84 Konstytucji Republiki Litewskiej upoważnia ministra sprawiedliwości Republiki Litewskiej Albertasa Valysa do podpisywania umowy między Republiką Litewską a Republiką Białoruską o przekazaniu osób, które otrzymały wyrok pozbawienia wolności lub wobec których zastosowano przymusowe środki o charakterze medycznym.

2. Dekret ten wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
Wilno, 11 lipca 1996 r.
Nr 994

(Zam. 893)

Dekret prezydenta Republiki Litewskiej

O nadaniu pełnomocnictw nadzwyczajnemu i pełnomocnemu ambasadorowi Republiki Litewskiej w Radzie Europy A. Taurantasowi

1. W myśl punktu 2 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej upoważnia nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora Republiki Litewskiej w Radzie Europy Aurimasa Taurantasa do podpisania Konwencji Europejskiej z 15 maja 1972 r. w sprawie przekazywania procesu postępowania karnego.

2. Dekret ten wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
Wilno, 8 lipca 1996 r.
Nr 991

(Zam. 884)

Prywatyzacja mass mediów

Dlaczego ELTA pragnie zostać agencją niezależną?

Licząca już 75 lat Litewska Agencja Telegraficzna ELTA postanowiła zostać agencją niezależną, co wzbudziło niespodziewanie duże zainteresowanie oraz różnorodne komentarze.

ELTA została założona w 1920 roku jako pododdział Ministerstwa Spraw Zagranicznych Litwy, po połączeniu biur informacyjnych, działających w innych krajach. Niezależne Państwo Litewskie dopiero powstawało i wapiłnie, czy w owym czasie możliwy był więc jakiś inny status informacyjny. Uznając wyjątkową wagę informacji rząd stworzył agencję bieżącej technicznej, możliwości bezpośredniego otrzymywania wiadomości od wielkich agencji zagranicznych, tłumaczenia i rozpowszechniania ich na Litwie. Jednakże już wtedy dziennikarze oraz politycy mieli niekiedy zastrzeżenia co do celowości takiego użyczenia. Jako państwowa agencja bowiem w pewnym stopniu zależy od konkretnej sytuacji politycz-

nej w kraju, co stwarza zagrożenie dla obiektywności informacji.

Tragiczną sytuację agencji rządowej wykazał rok 1940. Kiedy Litwa przemocą została wcielona do ZSRR, Litewska Agencja Telegraficzna ELTA stała się pododdziałem Agencji Telegraficznej Związku Sowieckiego TASS. Do Litwy nie docierała bezpośrednia informacja agencji zagranicznych, a dopiero zaprobowana przez Moskwę, odpowiednio zredagowana i przetłumaczona na język rosyjski. Cała informacja miejscowa (republikańska) również musiała ściśle przestrzegać linii partyjno-rządowej.

Po odzyskaniu niepodległości Litwy ELTA oddzieliła się od agencji TASS i ponownie zaczęła otrzymywać bezpośrednio informację od największych agencji zagranicznych. Stała się niezależną prasą Litwy, powstając i rozwijając się prywatne stacje radiowe i telewizyjne. Stosunki agencji z jej odbiorcami informacji opierają się na za-

wartych dobrowolnych umowach, a nie na jakichś "zasadach regulowania państwowego", jak to było za czasów sowieckich.

W przyjętej 2 lipca przez Sejm ustawie o informowaniu społeczeństwa mówi się, że "państwo (przez instytucje naukowe i uczelnie) samorząd, banki, nie mogą być właścicielami środków organizowania informacji publicznej, jeżeli ustawy nie przewidują inaczej". Dlatego niezbędna jest ustawa, która określiłaby status agencji ELTA.

Agencja ELTA ubiegając się o to, by stać się instytucją niepaństwową, nie pretende do jakichkolwiek wyłącznych przywilejów. Taką drogę — od państwowych do komercyjnych — przeszły również inne, powstałe po pierwszej wojnie światowej agencje krajów Europy Zachodniej. Dało im to niezależność polityczną, wiarygodność informacji i otworzyło perspektywy działalności. Efektywna kontrola rynku i

wiarygodność informacji ze strony jej odbiorców zmusza agencje do racjonalnej pracy.

Choć powstała w roku 1920 agencja ELTA początkowo działała w Kownie — tymczasowej stolicy, to do roku 1944 jest pełnoprawną "obywatelką" Wilna i już od ponad 40 lat mieszka w tym samym gmachu przy alei Giedymina 21. Po rozpoczęciu na Litwie prywatyzacji, środki masowego przekazu uzyskały prawo nabywania na warunkach ulgowych dzierżawnych od państwa pomieszczeń. Agencja ELTA prawo to ominięła.

A więc niezależna ELTA, funkcjonująca w wykupionym od państwa gmachu, nie jest ani jakimkolwiek przywilejem, nadawanym tej agencji, ani też jej kaprysem, a logicznym nowym etapem drogi agencji informacyjnej, odpowiadającym sytuacji polityczno-ekonomicznej niezależnej Litwy oraz światowym tendencjom w zakresie serwisu informacyjnego.

Z rejonu trockiego

Serwis informacyjny dla turystów

Zapewne nie trzeba nikogo przekonywać, iż Troki i rejon trocki są idealnym miejscem do wypoczynku. Już od dawna to miasto i jego okolice są ulubionym miejscem wczasowym zarówno mieszkańców Wilna jak i turystów z innych miejscowości Litwy. W latach ostatnich zaś w Trokach chętnie odpoczywają goście z Zachodu, w tym również z Polski.

Ziemia trocka jest gościnna i piękna. Dawna stolica Litwy stanowi przede wszystkim połączenie historii i teraźniejszości. Przyjeżdżając do Trok, przekonujemy się, że niekoniecznie trzeba odwiedzić duże miasto, by odbyć atrakcyjną wycieczkę szlakiem średniowiecznych zabytków lub po prostu przyjemnie i kulturalnie spędzić wolny czas. Troki mogą zainteresować najbardziej nawet wybrednych poszukiwaczy ciekawych widoków, miejsc owianych legendą czy obrosłych wielowiekową historią.

Dla zapracowanego wczasowicem milego wypoczynku w Trokach czeka na nich coraz więcej komfortowych hoteli, kwater prywatnych, restauracji, kawiarenek, kempingów, wypożyczalni łodzi, wodnych rowerów, skuterów i innego sprzętu turystycznego. W celu łatwiejszego orientowania się w tym morzu ofert dla turystów utworzono Turystyczne Centrum Informacyjne przy samorządzie rejonu trockiego.

Centrum mieści się w najbardziej ruchliwym punkcie miasta — w Trockim Domu Kultury przy ulicy Vytauto 69, naprzeciwko domu to-

warowego. Jak na razie, Turystyczne Centrum Informacyjne zatrudnia dwie osoby: Grażynę Morkūnaitę — kierowniczkę centrum i Kęstutisą Vilkanską — starszego specjalistę. Jak poinformowano kor. "Kuriera", takie placówki są rozpowszechnione na całym świecie, przy tym podróżni bardzo chętnie je odwiedzają. Turystyczne ośrodki informacyjne dysponują mapami, folderami reklamowymi, klientom udziela się informacji o tym, gdzie można zjeść, gdzie i za ile przenocować, jakie zabytki warto zwiedzić, jaką trasę najlepiej wybrać.

Opowiadając o pracy Turystycznego Centrum Informacyjnego w Trokach jego rozmówcy zaznaczyli, że chociaż pogoda nie dopisuje, to jednak Trokiem nie brakuje turystów, których można byłoby podzielić na kilka kategorii. Ci, co przyjeżdżają z Litwy, Białorusi, Rosji, Łotwy, Estonii starają się odpoczywać jak najtaniej. Szuka się więc dla nich najtańszych miejsc noclegowych i wyżywienia. Cena najtańszego noclegu w Trokach wahają się od 5 do 20 litów. Najtaniej zaspokoić głód można już za 5 litów.

Inną kategorię klientów stanowią turyści z Zachodu i ci wczasowicze z Litwy, którzy chcą i mogą zapewnić sobie bardziej komfortowy wypoczynek. Do najbardziej ekskluzywnych hoteli w Trokach zaliczane są "Trakų sporto bazė" i "Trakų viešbutis". Te dwie konkurujące ze sobą placówki oferują naprawdę znakomite warunki pobytu, wypoczynku i relaksu. Hotele dysponują

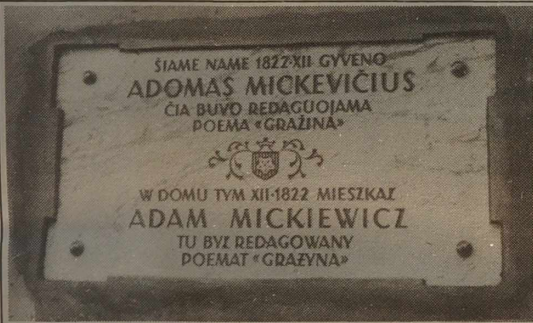
komfortowo wyposażonymi apartamentami z łazienkami, telefonem, telewizją, lodówkami. Goście mają do usług sale konferencyjne, kawiarnie, sale sportowe, sauny, baseny.

Jednak ten, kto zechce skorzystać z tych wszystkich przyjemności, będzie musiał słono zapłacić. Na przykład, najtańszy pokój w hotelu "Trakų viešbutis" kosztuje 240 litów za dobę, najdroższy — 320. Hotel "Trakų sporto bazė" jest nieco tańszy, chociaż ceny też nie są przystępne dla przeciętnego wczasowicza — najtańszy pokój kosztuje 120 litów, luksusowy zaś — 240 litów za dobę. Bardziej umiarkowane ceny są w hotelu "Galvė", gdzie przenocować można już za 25 litów. Oprócz hoteli, w Trokach można zakwaterować się również w prywatniarach, którzy oferują dość komfortowe warunki — pokoje jedno- i dwuosobowe, z łazienkami, telewizją. Dla swych gości gospodarze mają baseny, sauny, wodne rowery itd. Ale, jak wiadomo, za komfort trzeba płacić. Ceny u tych prywatniarzy oscylują w granicach od 168 do 60 litów za dobę. Wśród turystów z Zachodu popularnością cieszą się kempingi.

Słowem, w celu poznania piękna i atrakcyjności Ziemi Trockiej stworzone są warunki dla osób o przeróżnych gustach i o różnej zawartości portfeli.

Na zakończenie chciałoby się poinformować, że Turystyczne Centrum Informacyjne w Trokach świadczy usługi bezpłatnie.

Robert MICKIEWICZ



W ubiegłym tygodniu dzięki staraniom Fundacji Kultury Polskiej na Litwie im. J. Montwiła została wmurowana marmurowa tablica pamiątkowa na dziedzińcu muzeum A. Mickiewicza.

Tablicę wykonał Andrzej Zubkow.

Inf. w.

Fot. B. Kondratowicz

Przedszkole otwarto po raz drugi

Kilka lat temu zamknięto przedszkole-żłobek w Hoduciszkach. Różnie ten fakt tłumaczono. M. in. i tym, że dzieci lepiej jest wychowywać w rodzinie. Teoretycznie — tak. Ale życie, niestety, zmusza, że przedszkola są niezbędne. Nawet na wsi, jeśli ludzie żyją w większych osiedlach. Miejscowość Hoduciszki w rejonie święciańskim liczy około tysiąca mieszkańców, a

na terytorium gminy — półtora tysiąca. Niektórzy ludzie mają jeszcze pracę. A i bezrobotnym nie brak troski: dużo roboty w obojętnej — i siano skosić, i zboże, i skopać kartofle. Jak pozostawić dzieci bez opieki?

Słowem, postanowiono w gminie wznowić działalność przedszkola. W pierwszych dniach jest tu zaledwie dziesięć dzieci. Za jedno dziecko, uczęszczające do przedszkola, rodzice

płacą 61 Lt, za żłobek — 53 Lt (za 24 dni w miesiącu). Jeśli pozostaje w domu — płacić za ten dzień nie trzeba. Ulgi są również dla rodzin wielodzietnych, a także opiekunów. Kierowniczką przedszkola-żłobka Daiva Šimėlionienė i wychowawczynią Alina Załucka są przekonane, że wkrótce dzieci będzie znacznie więcej.

Zenon SAMULEWICZ

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, w dniach 12-14 lipca br. w kraju odnotowano 454 przestępstwa, w tym: 2 zabójstwa, 14 obrażeń ciała, 4 gwałty, 43 chuligańskie ekscesy, 28 rabunków, 2 oszustwa, 361 kradzieży. Skradziono 28 samochodów, znaleziono — 20.

Zarejestrowano 52 wypadki drogowe i 7 pożarów. Znaleziono zwłoki 22 osób. Zatrzymano 60 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Obrażenia ciała

12 lipca około godz. 23 w Wilnie, między dzielnicą Viršuliškės a Pilaite L. Pogosavas, jadąc w wozie, został napadnięty przez pasażera, którego widział. Napastnik nieznany został w brzuzy i zbiegł. Kierowa trafiła do szpitala.

Rabunki

13 lipca o godz. 5 min. 40 do pokroju

nr 92 w bursie Uniwersytetu Pedagogicznego przy ul. Wileńskiej w Wilnie wdarli się 2 młodzi ludzie, którzy, grożąc przedmiotem podobnym do pistoletu, odebrali od ob. Rosji L. Guskasowa 2000 USD.

14 lipca około godz. 4 w Rudnikach (rej. soleński) do domu Anastasii M. wdarli się 4 mężczyźni, których związali gospodyni i jej męża Antona M. Napa-

stnicy pobili ich, zrabowali 350 litów i złoty pierścionek, po czym uciekli. Oboje poszkodowani ze wstrząsem mózgu zostali umieszczeni w szpitalu. Zatrzymano podejrzanych: Aleksandra Romanowa i jego syna Siergieja. Znalezione u nich również i skofionkowany mundur policyjny i pistolet produkcji niemieckiej.

Czyżby sumienny bandyta?

12 lipca o godz. 21 min. 30 w Wilnie osobnik o nieustalonej tożsamości przyszył do szpitala D. Kairiūnas, przyszył go tam i sam znikł. Przywieszony człowiek był nieprzytomny, w bardzo ciężkim stanie, umieszczono go więc w reanimacji. Okoliczności się bada.

Przygotowała Irena LITWIN

Wczoraj w prasie Litwy

LIETUVOS rytas

"Holenderscy gangsterzy starali się usadzić na Litwie". Wspólne badanie dziennikarzy "Lituvos rytas" i wydawnictwa holenderskiego "de Volkskrant" — publikacja Giedrė Braduškenė, Daivy Zimblėnė. Oto jej fragmenty:

"Dziennikarz holenderski Rene Bogaarts i Harry van Gelder kontynuują badanie działalności przedsiębiorców van der Valków z Holandii, którzy starali się za bezcen nabyć na Litwie hotele "Turistas" (obecnie — "Naujas Vilnius") i "Respublika". Po sądach i wzajemnych oskarżeniach rząd Litwy usunął van der Valków z tych hoteli.

Dziennik "de Volkskrant" zamieścił jeszcze kilka reportaży, w których zarzuca van der Valkom kontakty z litewską mafią. Dziennikowi "Lituvos rytas" udało się porozmawiać z osobami, zamieszkanymi na Litwie. Najpierw jednak cytujemy artykuł holenderskiego dziennika.

W ostatnich latach Vincent van der Valk ściśle współpracował z litewską mafią. Syn szefa systemu hoteli i restauracji Gerrita van der Valka w byłych republikach Związku Radzieckiego działał w regulowanym ściśle przez państwo handlu nikiem, palladem, indom i diamentami.

Do pewnej walki operacji finansowej z rządu został wpłacony także szwagier Vincenta Joep van der Nieuwenhuysen, ówczesny członek zarządu van Begemann.

Na początku 1992 roku van der Valk nabył kontrolne pakiety akcji dwóch hoteli na Litwie.

Udziałowcem tych wspólnych przedsięwzięć została także firma LNR, której dyrektorem był Litwin Gediminas Imbrasas. Niedawno Imbrasas za nielegalny handel metalami spędził 7 miesięcy w więzieniu.

Firma LNR dostarczała w wielkich ilościach metale i inne towary również van der Valkowi.

W firmie LNR (ten skrót oznacza "Litwa, Niderlandy, Rosja") dominującą pozycję zajmuje przedsiębiorca z Wilkomierza V. Kasperavičius. Jak mówią poinformowani ludzie, którzy nie chcieli podać swych nazwisk w gazecie, to prawdziwy herszt mafii, jeden z ośmiu najsłynniejszych ludzi w kraju.

"Formalnie nie pełni żadnej ważnej funkcji, niemniej, gdy jadąc na czerwone światło i zatrzymany przez policję wymieniam jego nazwisko, policjanci pośpiesznie oddają honory" — powiedział jeden z naszych informatorów.

Pierwszy sekretarz ambasady Holandii w Szwecji H. Hageman określił skupionych wokół Kasperavičiusa ludzi jako "miejscowe zgrupowanie o wyraźnie kryminalnych elementach". Na prośbę handlującego warzywami holenderskiego kupca Teuna Vosa, który zapisał w 1992 roku van der Valka na Litwie, Hageman starał się wyjaśnić problem nieopłaconych rachunków. "Radziłbym panu załatwić tę sprawę drogą negocjacji" — pisał on w fakcie do Vosa. — "Kroki prawne najpewniej nie pomogą w rozwiązaniu tej sprawy". Na Litwie van der Valk intensywnie handlował diamentami, palladem, indom i cyną. Na Litwie i w Rosji w tego rodzaju handlu obowiązuje surowe przepisy eksportu, lecz van der Valk przeważnie potrafi je omijać. W końcu 1992 roku cynę wysłano statkiem okrężną drogą przez Rosję do Rotterdamu, a pallad i indy ukryto pod ładunkami drewna i przemyciono z Litwy. Diamenty od 25 czerwca 1993 r. do Antwerpii przewoził osobiście administrator van der Valka Bob Duindam, konsul honorowy Holandii na Litwie.

Vincent van der Valk nie zaprzecza, że handlował metalami i diamentami, lecz utrzymuje, że wszystko odbywało się legalnie. "Posiadam wszystkie potrzebne papiery. Między innymi, było tego wcale nie tak dużo". Z dokumentów wynika, że obrót handlowy wyniósł tu 100 tysięcy guldenów.

"Van der Valkowie — to gangsterzy — mówi Teun Vos. — Wiem wszystko, lecz nie powiem nic. Jeżeli wygadają się, zlikwidują mnie".

Kupiec T. Vos zapisał 33-letniego Vincenta van der Valka i jego ojca Gerrita do pracy na Litwie, a teraz boi się. Po wyprobowaniu wielu drog, ostatecznie wysłał faks do ambasady Holandii w Szwecji. Za pośrednictwem ambasady, która reprezentuje również na Litwie swój kraj, Vos usiłował odzyskać pieniądze od swego partnera handlowego van der Valka.

Tymczasem pierwszy sekretarz H. Hageman nie podjął się tej sprawy. Po zapoznaniu się ze sprawą, poinformował faksem Vosa: "Pod drzwiami przez cały czas siedzi dwóch kwadratowych facetów o krótko ostrzyżonych głowach, w czarnych skórzanych kurtkach z ciężkimi przedmiotami w kieszeni".

Vos nie odzyskał pokazywanych sum nie tylko od Litwinów, lecz także od van der Valka. Gdy jednak zagadnął o to Vincenta van der Valka, to ten zagroził mu śmiercią. 10 maja Vos złożył skargę w policji...

Wikomierzanin nazywający 44-letniego V. Kasperavičiusa "Kasparem", "komisarzem". O tym mężczyźnie, byłym budowlanym i malarzem krąży po Wikomierzu różne pogłoski. Ludzie mówią o nim niechętnie, większość bowiem unika V. Kasperavičiusa.

V. Kasperavičius, ojciec 23-letniej córki Liny i 19-letniego syna Mariusa, odszedł od żony, obecnie żyje z Jolitą V. Kasperavičius jedni kilkunaltm BMW. Mieszka w ekskluzywnym dzielnicy wilewskiej, w tak zwanym Miasteczku Kwiatów w pętrowym domu.

Prasa rejonowa często pisze o filii LNR, zarejestrowanej w służbie rejestru samorządu rejonu wikomierskiego w dniu 26 maja 1994 roku. Niektórzy kierownicy przedsiębiorstw i urzędników mówią, że V. Kasperavičius prawie nigdy nie odmawia pomocy. Spółka LNR w 1995 roku utrzymywała drugą koszykarską rejonową młodzieżową szkołę sportową, z której różnych światł wspięła dom dziecka, żłobek-przedszkole dla dzieci niepełnosprawnych "Vytautė", szkołę średnią im. A. Smetony.

Z nieoficjalnych źródeł udało się dowiedzieć, że do spółki LNR w Wikomierzu należą dwa zakłady obróbki drewna, oddział cukiernicy, kawiarnia "Linė" w centrum miasta, stacja benzynowa przy stacji autobusowej. Jeszcze jedną stacją benzynową buduje się w dzielnicy Pivonia. Do spółki LNR należy pakiet akcji zarejestrowanej w dniu 1 czerwca 1994 roku zamkniętej spółki akcyjnej "Šventosios krantės", a do tej ostatniej — szaszyczarnia o tej samej nazwie przy magistracie Wilno — Poniewież.

Komisarz Wikomierskiej Policji Rejonowej Anydas Paknys określił V. Kasperavičiusa jako przedsiębiorcę. "Żeby głodo nazwać go "największym bandytą" bądź "mafios", trzeba na to mieć dowody. Policja oficjalnie nie miała z nim do czynienia. Ilo było nieoficjalnych kontaktów — to tajemnica" — powiedział komisarz.

W. Brytania-Ulster

Pierwszy od dwóch lat zamach bombowy

Wybuch samochodu-pułapki przed hotelem w Enniskillen, w południowo-zachodniej części Ulsteru w nocy z soboty na niedzielę był pierwszym od dwóch lat zamachem bombowym w Irlandii Północnej. Nie odnotowano tu zamachu od czasu ogłoszenia rozejmu przez IRA w dniu 31 sierpnia 1994 r.

Według ostatnich danych, po zamachu w Enniskillen do szpitala przewieziono około 40 osób, z których większość wymagała pomocy po doznanym szoku. Dwie osoby hospitalizowano. Kilkuset klientów — w tym młodą parę i ich gości — ewakuowano po telefoni-

cznym ostrzeżeniu, na pół godziny przed wybuchem bomby.

Eksplozja zniszczyła fasadę trzygwiazdkowego hotelu. O godz. 5.00 nad ranem trwał jeszcze pożar na dwóch piętrach budynku. Straciły prowadził akcję gąsniczą. Spaliło się też kilka samochodów na hotelowym parkingu.

Policia, która przybyła na miejsce, zwróciła uwagę na jeepa, zaparkowanego przed wejściem do hotelu, z irlandzkimi numerami rejestracyjnymi. Po sprawdzeniu okazało się, że został on skradziony 3 km. w Dublinie.

Enniskillen przeżyło już w przeszłości zamach bombowy IRA,

w listopadzie 1987 r. Zginęło wtedy 11 osób, a 63 zostały ranne podczas uroczystości ku pamięci ofiar pierwszej wojny światowej.

Jak dotąd IRA nie przyznała się do popełnienia dzisiejszego zamachu.

Premier Irlandii John Bruton potępił w niedzielę zamach w Enniskillen.

"Zamachy bombowe i zorganizowane zamieszki są złe zarówno z moralnego, jak i politycznego punktu widzenia" — podkreślił Bruton w wydanym oświadczeniu. Dodął, że nie wolno iść na ustępstwa z żadną przemocą.

Francja

W świątecznej defiladzie po raz pierwszy maszerowali policjanci

Niedzielną defiladą na Polach Elizejskich w Paryżu przebiegła pod hasłem współczesnych zadań bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej narzeczonego pokoju. W tym roku, z okazji narodowego święta Francji, przed trybuną honorową po raz pierwszy przeszli policjanci i policjantki. Policia odgrywa zasadniczą rolę w walce z terroryzmem, przed którym Francja broni się od roku poprzez szczególne zwiększenie czujności i kontroli w ramach planu zwanego "vigilante".

Defiladę zakończył przelot samolotów. Było wśród nich osiem odrzutów brytyjskich, które symbolizują

ściśle współpracę lotnictwa francuskiego i brytyjskiego, szczególnie w byłej Jugosławii. Ostatni raz jednostki brytyjskie defilowały 14 lipca w Paryżu na szcześć tygodni przed wybuchem II wojny światowej, w 1939 r.

Wszystkie oczy zwrócone były na prezydenta RPA Nelsona Mandelę, który stał obok prezydenta Chiraca. Obecność bohatera walki z apartheidem uznana została za największą atrakcję tradycyjnego garden-party, wydawanego w południe przez prezydenta Francji.

NA ZDJĘCIU: defilada na Polach Elizejskich.

Fot. EPA — ELTA

Rosja-USA

Jelcin nie przyjął Gore'a: choroba gospodarza Kremla czy afront wobec wysłannika Clintona?

Wbrew zapowiedziom, prezydent Rosji Borys Jelcin nie spotkał się w poniedziałek rano z wiceprezydentem USA Alem Gore'em, który od soboty przebywa w Moskwie w związku z kolejnym, siódmym posiedzeniem rosyjsko-amerykańskiej komisji międzyrządowej ds. współpracy naukowo-technicznej i gospodarczej.

Sekretarz prasowy Borysa Jelcyna, Siergiej Miedwiediew, poinformował, że prezydent postanowił udać się 15 lipca na dwutygodniowy urlop.

"Prezydent Rosji uznał, że w obliczu ceremonii zaprzysiężenia, która odbędzie się 9 sierpnia, obecny moment jest najdogodniejszy do umocnienia zdrowia po trudnej kampanii wyborczej i wypoczęcia, tym bardziej, że pogoda pod Moskwą temu sprzyja" — oznajmił Miedwiediew.

Siergiej Miedwiediew poinformował, że Borys Jelcin spędzi urlop w podmoskiewskim sanatorium rządowym w Barwisze.

Premier Rosji Wiktor Czernomyrdin, który z Alem Gore'em

współprzewodniczy dwustronnej komisji, powiedział przed rozpoczęciem rozmów z wiceprezydentem USA, że Jelcin czuje się normalnie i odpoczywa.

Nie wydaje się, aby wyłączenie przyczyną odwołania spotkania Borysa Jelcyna z Alem Gore'em było zmęczenie czy nawet choroba rosyjskiego prezydenta. W piątek, podczas spotkania z pracownikami swojego sztabu wyborczego, prezydent wyglądał całkiem dobrze. Nie można więc wykluczyć, że gospodarz Kremla zrezygnował z przyjęcia Ala Gore'a przed rozpoczęciem prac dwustronnej komisji po to, aby nie wysłuchiwać zarzutów strony amerykańskiej dotyczących wznowienia wojny w Czeczenii.

Przed wizytą Gore'a w Moskwie rzecznik Departamentu Stanu Nicolas Burns wystąpił z oświadczeniem utrzymanym w stanowczym tonie, "nietypowym" — jak zauważyła "Niezawisima Gazieta" — dla stosunków rosyjsko-amerykańskich w dobie Jelcyna i Clintona. Waszyngton oświadczył — bodaj po raz pierwszy — że uważa wznowienie przez

wojska rosyjskie działań wojennych w Czeczenii za wyraz realnej polityki Moskwy i dał do zrozumienia, że ocenia rosyjsko-czeczeńskie rozmowy pokojowe w maju i w czerwcu jako element kampanii wyborczej Borysa Jelcyna.

Regularne posiedzenia rosyjsko-amerykańskiej komisji Czernomyrdina-Gore'a, poświęcone współpracy gospodarczej, naukowej i technicznej, mają w pełni zrozumiały aspekt polityczny: demonstrują stabilny i przyjacieliski charakter stosunków dwustronnych. Ostre oświadczenie Waszyngtonu w sprawie wznowienia wojny w Czeczenii byłoby w takiej sytuacji złym wstępem do dalszego demonstrowania przyjaźni i wzajemnego zrozumienia.

Wiktor Czernomyrdin oświadczył w poniedziałek, że Borys Jelcin przyjmie amerykańskiego wiceprezydenta we wtorek. Nie można jednak wykluczyć, że w wypadku jeśli Moskwa uzna stanowisko USA w sprawie Czeczenii za niedopuszczalne, spotkanie Gore'a z Jelcinem znów zostanie odwołane.

Rozmowy Perry'ego w Ministerstwie Obrony

William Perry, amerykański minister obrony, który wraz z wiceprezydentem USA Alem Gore'em przebywa w Moskwie, spotkał się w niedzielę w rosyjskim Ministerstwie Obrony z p.o. szefa resortu, generałem Michaiłem Kolesnikowem, sekretarzem stanu i wiceministrem obrony Andriejem Kokoszy-nem oraz z p.o. szefa Sztabu

Generalnego Sił Zbrojnych FR, generałem Władimirem Żurbenką.

Według agencji ITAR-TASS, która powołuje się na komunikat Ministerstwa Obrony FR, "rozmowa była konstruktywna i dotyczyła wielu aspektów współpracy dwustronnej w sferze wojskowej i politycznej, a także umacniania bezpieczeństwa międzynarodowego".

"Wskazano, że stosunki rosyjsko-amerykańskie powinny być budowane na gruncie równości i jednakowych korzyści z uwzględnieniem zarówno zbieralnych i wzajemnych interesów, jak też różnic, które powinny być usuwane w rzeczowym i wzajemnie korzystnym duchu" — pisze ITAR-TASS.

Rosja

W tramwaju moskiewskim znaleziono ładunek wybuchowy

Ładunek wybuchowy wykryto w niedzielę wieczorem w tramwaju w centrum Moskwy — poinformowała agencja Interfax.

Podjeżdżany pakunek znaleźli pasażerowie, którzy natychmiast zaalarmowali milicję. Incydent wydarzył się w rejonie Placu Tagańskiego. Wcześniej na przystanku trolej-

busowym na ulicy Kałaczowskiej, również w śródmieściu, znaleziono granat przeciwpancerowy. Milicja utrzymuje, że nie miał zapalnika, w związku z czym nie stanowił zagrożenia.

Funkcjonariusze moskiewskiej milicji i kontrwywiadu mieli w niedzielę pracowity dzień. Łącznie

zwyerkowali 28 doniesień o podejrzanych pakunkach.

Około 6 tys. osób zostało aresztowanych od piątku w Moskwie w ramach zapowiadanej przez władze "oczyszczania" stolicy po drugim zamachu bombowym w trolejbusie, do którego doszło w piątek.

Niemcy

600 tys. młodych ludzi na Paradzie Miłości

Trzy osoby zostały ciężko ranne w wyniku upadku z latarni podczas Parady Miłości, która przyciągnęła w tym roku rekordową liczbę 600 tys. miłośników muzyki techno — poinformował przedstawiciel berlińskiej policji, Borghard Leost.

Wielu obserwatorów parady, która przeciągnęła Aleją 17 lipca, wdrapało się na latarnie, by mieć lepszy widok. W sumie służyły porządkowe musiały interweniować około 1000 razy, by pomóc osobom, które zasłabły lub

doznały obrażeń. Aresztowano 34 osoby za handel narkotykami lub udział w bójkach. Policja jest jednak zdania, że parada miała spokojny przebieg.

Fani techno przez 8 godzin terńczyli do wtóru muzyki nadawanej przez 40 wyposażonych w głośniki ciężarówek. Zabawa toczyła się nadal przez całą noc na około 100 dyskotekach, zorganizowanych w piwnicach, bunkrach i dawnych fabrykach we wschodniej części Berlina.

Ukraina

Trwa strajk donieckich górników

Donieccy górnicy kontynuowali w niedzielę protesty, domagając się wypłaty zaległych od wielu miesięcy pensji. Nadal blokowali trasy kolejowe prowadzące do i z Doniecka, nie przepuszczając pociągów towarowych. Nie chcą utrudniać życia zwykłym ludziom przepuszczali jednak pociągi pasażerskie, które kursowały zgodnie z rozkładem jazdy.

Według agencji ITAR-TASS, wśród strajkujących daje się zaobserwować zmęczenie psychiczne

i fizyczne; to ostatnie spowodowane zostało przede wszystkim 40-stopniowymi upałami. W ostatnich dniach liczba strajkujących górników zmniejszała się o prawie 1/3. Jednocześnie jednak w wyniku rozmów w Kijowie między przedstawicielami przemyślnictwa związków zawodowych górników i przedstawicielami rządu na czele z wicepremierem Wasylem Durdynem pojawiły się perspektywy chociaż częściowego spełnienia żądań strajkujących.

Rosja-Czeczenia

Dwaj żołnierze rosyjscy zabici w Groznm

Dwaj żołnierze rosyjscy zostali zastrzeleni w sobotę wieczorem na targu w centrum Groznej — poinformowała w niedzielę biuro prasowe rosyjskiego przedstawicielstwa w Czeczenii.

Świadkowie twierdzą, że dwaj młodzi ludzie, którzy dokonali zamachu, zbiegli, porzucając uprzednio swe karabiny maszynowe.

Rosjanie odblokowali wieś Gechi

Po 4 dniach walk z separatystami czeczeńskimi wojska rosyjskie zlikwidowały w niedzielę blokadę wsi Gechi, pozwalając ludności miejscowej wrócić do swych zrujnowanych domów. Według agencji Reutersa całkowitemu zniszczeniu uległa 1/3 wsi, zamieszkiwanej przez ok. 14 tys. ludzi.

UE

Szefowie dyplomacji o Kubie i Birmie

Ministrowie spraw zagranicznych 15 krajów Unii Europejskiej spotkali się w poniedziałek w Brukseli, by omówić możliwości zażegnania sporu ze Stanami Zjednoczonymi w związku z sankcjami nakładanymi przez Waszyngton na firmy europejskie współpracujące ze znaną z nazwy gospodarką kubańską.

Propozycje działań Unii Europejskiej w odpowiedzi na ewentualne sankcje amerykańskie przedstawił szefem dyplomacji wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej i zarazem komisarz do spraw handlu Leon Brittan.

Spór europejsko-amerykański dotyczy ustawy Helmsa-Burtona, która weszła w życie w USA w marcu tego roku, wkrótce po zestrzeleniu przez myśliwcę kubańskie dwóch cywilnych samolotów wiozących emigrantów kubańskich. Trzeci artykuł tej ustawy zezwala na wytaczanie procesów przed sądami amerykańskimi firmom zagranicznym, korzystającym

ze znacjonalizowanego przez rząd Castro majątku amerykańskiego na Kubie.

W wystąpieniu inauguracyjnym spotkanie szefów dyplomacji UE przewodniczący Komisji Europejskiej Jacques Santer powiedział, że nie oczekuje, by zgodnie z wnioskami strony europejskiej prezydent USA Bill Clinton zawiesił te artykuły ustawy, które uderzają w firmy trzeciej z Europy. Ostrzegł, że UE szybko udzieli odpowiedzi.

Ministrowie pignatki mianowali nowego administratora Mostaru, zniszczonego wojną miasta na południu Bośni i Hercegowiny.

Nowym administratorem podzielnego miasta będzie z ramienia UE Brytyjczyk Martin Garrod. Zastąpi na tym stanowisku Hiszpana Ricardo Pereza Casado, w którego zespole pełnił dotąd funkcję koordynatora. Garrod ma przejąć nową funkcję 22 lipca.

Bośnia

Przesunięto termin wyborów na 19 lipca

Uznany za zbrodniarza wojennego przywódca Serbów bośniackich Radovan Karadžić ma się do końca tego tygodnia wycofać z życia politycznego, gdy w przeciwnym wypadku jego partia zostanie wyłączone z wyborów — poinformował w poniedziałek dyplomata amerykański Robert Frowick, który w imieniu OBWE sprawuje nadzór nad przygotowaniami do pierwszych po wojnie

wolnych wyborów w Bośni.

Kampania wyborcza miała się rozpocząć już w poniedziałek, ale Frowick nakazał przesunięcie tego terminu do 19 lipca, a wszystkie startujące w wyborach partie dostosują się do wymagań ordynacji wyborczej. Wymagania te, zgodnie z porozumieniem pokojowym z Dayton, wykluczają z ubiegania się o mandat osoby uznane za przestępców wojennych.

Plawić: Karadžić nigdy nie zostanie przekazany do Hagi

Poszukiwany jako zbrodniarz wojenny lider bośniackich Serbów Radovan Karadžić nigdy nie zostanie przekazany Trybunałowi ONZ w Hadze i nigdy — tam nie będzie zeznawał — oświadczyła w niedzielę w Belgradzie zastępca Karadića i pełniąca obowiązki prezydenta Republiki bośniackich Serbów, pani Biljana

Plavić.

Pani Plavić paddata pod wątpliwym istnieniem masowych grobów muzułmańskich w okolicach Srebrenicy. „Nie wiem o masowych grobach. Wiadomo mi tylko, że toczyły się tam zacięte walki” — powiedziała Biljana Plavić w wywiadzie dla niezależnej belgradzkiej telewizji BK-TV.

Rumunia

Lider mniejszości węgierskiej będzie ubiegał się o urząd prezydenta

1,7-milionowa mniejszość węgierska w Rumunii wystawiła swojego kandydata w wyborach prezydenckich w tym kraju, wyznaczonych na 3 listopada.

Decyzja ta zapadała na kongresie Demokratycznego Związku Węgrów w Rumunii (UDMR), partii walczącej o prawa i autonomię mniejszości węgierskiej, który odbył się w sobotę w Klużu-Napocze, w Siedmiogrodzie. Nominację uzyskał Gyorgy Frunda, prawnik, senator i członek delegacji parlamentu rumuńskiego w Radzie Europy.

„Wiadomo, że nie zostanie prezydentem Rumunii. Jest to czysto taktyczne posunięcie” — oznajmił

Frunda i wyjaśnił, że posunięcie to ma pomóc w konsolidacji demokratycznej opozycji wobec prezydenta Iona Iliescu, faworyta listopadowych wyborów.

Do wyborów stanie też burmistrz Klużu-Napoki Gheorghe Funar z nacjonalistycznej Partii Jedności Narodowej Rumunów (PUNR), rządzącej w Siedmiogrodzie i utworzonej specjalnie po to, aby stłumić „separatystyczne dążenia” Węgrów. Zjazd PUNR także obradował w sobotę w Klużu-Napocze. Funar startował już w wyborach prezydenckich w 1992 roku. Również tym razem nie daje mu się większych szans na sukces.

Watykan

Papież prosi o modlitwę za Irlandię Północną

Przebywający na wypoczynku we włoskich Dolomitach, papież Jan Paweł II odmówił w niedzielę modlitwę Anioł Pański z kilkuset wiernymi, którzy zebrał się w południe na łące przed domem papieskim w Lorezaco di Cadore. Papież poprosił zebranych o modlitwę za pokój w Irlandii Północnej oraz za wszystkich, dla których miesiące letnie są okresem jeszcze większego cierpienia i samotności.

Jan Paweł II przemawiał do wiernych, wśród których obok mieszkańców Lorezaco był grupa dzieci z Czarnobyla, zastępy skautów i grupy turystów, z tarasu swego domu. Podkreślił m.in., iż wspaniała panorama, jaka rozpościera się przed nim i zebrany „sprawia, że myślimy o pierwszym spojrzeniu Boga na dzieło stworzenia i jego radości z dzieła swych rąk”. „Jak nie czuć się otoczonym miłością Boga, która rozpościera przed nami księgą natury, zachęcając nas do odnajdywania znaków Jego obecności i czulej pamięci. Nadekło od życia powszedniego, dziełko gorączkowego, dane jest nam w tych górskich za-

kratach odkrywać na nowo w pięknie stworzenia wielkość Boga i człowieka. Zachęca nas to do ustanowienia pełniejszej harmonii ze Stwórcą Wszechwładzą, a majestat gór skłania nas do zadziwiająco nacechowanej większym szacunkiem więzi z przyrodą” — powiedział Ojciec Święty. Podkreślił zarazem, iż należy zastanowić się nad szkodami, jakie wyrządza „z niewybaczalną lekkością” środowisku naturalnemu człowiek współczesny, który zafascynowany fałszywymi mitami traci z oczu bogactwo i nadzieję życia zamkniętą w stworzeniu”.

Papież prosił o modlitwę za wszystkich, dla których miesiące letnie są okresem jeszcze większego cierpienia i samotności: chorych, samotnych, starców, więźniów, osoby cierpiące fizycznie i duchowo. Poprosił zebranych o modlitwę za „zgodę między narodami w każdym zakątku ziemi”, „zwłaszcza o pokój w Irlandii Północnej”.

NA ZDJĘCIU: dzieci witają Ojca Świętego.

Fot. EPA-ELTA



Obrady kapituły generalnej zakonu tercjarskiego

W niedzielę zakończyła swe tygodniowe obrady kapituła generalna franciszkańskiego zakonu św. Franciszka. Uczestniczyli w nich delegaci z 50 krajów świata, w tym z Polski, oraz obserwatorzy z Ukrainy, Litwy i Łotwy, gdzie franciszkańskie wspólnoty tercjarskie są w trakcie powstawania.

W czasie obrad określono zadania

i metody postępowania Trzeciego Zakonu św. Franciszka w Kościele i w świecie współczesnym. Kapituła wybrała swe władze. Na stanowisko przełożonego generalnego wybrano ponownie, na sześciolatnią kadencję, Emmanuela De Nunzio z Włoch. Następnie kapituła generalna zakonu tercjarskiego zbierze się za trzy lata w Rzymie.

W. Brytania

Wstępne orzeczenie o rozwodzie Karola i Diany

W wstępnie rano sąd londyński wydał wstępne orzeczenie o rozwodzie następcy tronu brytyjskiego — księcia Karola i księżnej Diany. Orzeczenie to nabierze mocy prawnej po sześciu tygodniach, tj. 28 sierpnia.

Zadane za małżonków nie było obecne na krótkiej rozprawie rozwodowej.

Wstępne orzeczenie rozwodu Karola i Diany nastąpiło na dwa tygodnie przed ich 15. rocznicą ślubu.

W piątek adwokat księżnej pary poinformował, że obie strony osiągnęły porozumienie w kwestii warunków rozwodu. Nie podano jednak do publicznej wiadomości ustaleń fi-

nansowych. Również Pałac Buckingham w piątek opublikował oświadczenie regulujące przyszły status Diany, która m.in. traci swój dotychczasowy tytuł Jej Królewskiej Wysokości, pozostając przy tytule: Diana, księżna Wali. Na obywateli rodziców spoczywać będzie obowiązek wychowania synów — 14-letniego Williama i 11-letniego Harry'ego.

Księżka i księżna Wali znajdowali się na końcu ułożonej w alfabetycznym porządku listy rozwodzących się par, których sprawy rozpatrywał w poniedziałek sędzia Gerard Angel z sekcji rodzinnej sądu najwyższego.

Ze świata: PAP, ELTA



Gruzja-Rada Europy

Gruzja chce wejść do Rady Europy

Gruziński minister spraw zagranicznych Irakli Menagariszwili przekazał w niedzielę w Tbilisi sekretarzowi generalnemu Rady Europy Danielowi Tarschysowi i przewodniczącemu Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych Rady Europy, szefowi dyplomacji estońskiej Siimowi Kallasowi oficjalny wniosek o przyjęcie Gruzji do tej organizacji międzynarodowej.

Menagariszwili oświadczył, że przyznanie Gruzji w maju tego roku statusu „specjalnego gościa” w Radzie Europy było ważnym krokiem na drodze jej integracji ze strukturami europejskimi.

Gruziński prezydent Eduard Szewardnadze powiedział Danielowi Tarschysowi i Siimowi Kallasowi, że oficjalny akces Gruzji do Rady Europy jest wyrazem jej dążenia do zbudowania demokratycznego państwa.

Kallas stwierdził, że choć uzyskiwanie członkostwa w Radzie Europy jest żmudnym procesem, to w wypadku Gruzji istnieje możliwość przyspieszenia tej procedury.

Krótko

Pariz. Sąd w algierskim mieście Buir skazał zaocznie na karę śmierci 128 fundamentalistów muzułmańskich za udział w działalności partyzanckiej — poinformowała w niedzielę wicepremier oficjalna algierska agencja prasowa APS. 67 bojowników muzułmańskich skazano, również zaocznie, na dożywocie.

Bhopal. Co najmniej 39 wierznych zginęło na miejscu, gdy lawina błota i kamieni osunęła się na hinduistyczną świątynię w Ujain w indyjskim stanie Madhya Pradesh.

Jak podano w poniedziałek w Delhi, do tragedii doszło podczas obchodów hinduistycznego święta Szivy w świątyni Makalasha, dokąd przybyło ponad 200 tysięcy wiernych, by dokonać rytualnej kąpieli w wodach świętej rzeki Kszipra.

W pierwszych doniesieniach mówiono o zaledwie ponad 35 osobach przez tłum ludzi, usługujących jednocześnie wydostać się ze świątyni kompleksu.

Autrans. Ostatniego z czwórki pozostałych przy życiu speleologów uwieczonych przez tydzień w jednej z najgłębszych jaskiń Europy w masywie Vercors koło Grenoble we Francji wydobyto w niedzielę na powierzchnię.

Annecy. Trzęsienie ziemi o sile 5,2 stopnia w skali Richtera, najcięższe od 30 lat, nawiedziło w nocy na poniedziałek Górą Sabaudię (w Alpach w południowo-wschodniej Francji) powodując lekkie obrażenia u jednej osoby i szkody materialne — podała prefektura departamentu Haute-Savoie.

Moskwa. Nowym szefem Administracji Prezydenta FR został w poniedziałek były wicepremier i minister przywytazacji Anatolij Czubaj. Poinformowało o tym rzecznik Kremla Siergiej Miedwiediew.

Osaka. Liczba japońskich dzieci, zatrutych bakteriami znajdującymi się w dostarczanych do szkół obiadach, w poniedziałek wzrosła do około trzech tysięcy.

Kolumbia. Władze kolumbijskie skonfiskowały blisko 100 majątków należących do szefów kartelu narkotykowego z Cali, braci Miguela i Gilberto Rodriguezów Orjuela — poinformowały w niedzielę kolumbijskie źródła oficjalne.

OWP-Izrael

Palestyńczycy oskarżają Izrael o pogwałcenie porozumień

Władze Autonomii Palestyńskiej rozstały w poniedziałek do parlamentu całego świata szczegółową listę dokonywanych przez Izrael naruszeń porozumień zawartych ze stroną palestyńską.

Jest to odpowiedź na podobną listę — wskazującą na

pogwałcenia dokonane przez Palestyńczyków — rozpowszechnioną przez premiera Benjamina Netanjahu w ubiegłym tygodniu podczas wizyty w Stanach Zjednoczonych.

Palestyńczycy wskazują nie tylko na „jawnie

pogwałcenia zawartych układów”, ale również na „niedotrzymanie przez stronę izraelską pewnych zobowiązań”. Chodzi m.in. o blokowanie zachodniego brzegu Jordanu i strefy Gazy oraz ograniczenie swobody poruszania się Palestyńczyków we wschodniej części Jerozolimy.

Zdaniem prezydenta

Supermarket i wypowiedź Wiesława utrudniają dialog

Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski uznał w programie TVP "Racja Stanu" wyemitowanym w niedzielę w I programie TVP, że wypowiedź Eli Wiesława podczas uroczystości w rocznicę pogromu kieleckiego — podobnie jak budowa supermarketu w pobliżu obozu obywatelskiego — są czynnikami utrudniającymi dialog polsko-żydowski i porozumienie.

"Nie wolno w Polsce, w społeczności o takiej katolickiej, chrześcijańskiej przeszłości mówić, że krzyż — gdziekolwiek — jest bluźnierstwem. On nim nie jest. On jest naczynek przez Polaków porzeczany. Tu w rzeczywistości musi być wymagania obu stron" — powiedział Kwaśniewski.

Prezydent wyjaśniał szczegóły przygotowywanych rozwiązań dotyczących zwrotu mienia żydowskiego. "Jeśli chodzi o mienie komunalne: synagogi, siedziby gmin żydowskich w przeszłości, cmentarze, to przygotowywana jest ustawa w Sejmie, która powinna doprowadzić do zwrotu tego majątku. Jest spór, czy ma to być zwrot dzisiejszym polskim organizacjom żydowskim, czy specjalnej fundacji, która miałaby być utworzona. Trzeba sobie bowiem jasno powiedzieć, że realizacja tej ustawy może być trudna ze względu na brak partnerów. Holocaust spowodował, że społeczność żydowska w Polsce jest bardzo nieliczna".

"Natomiast jeśli chodzi o mienie prywatne — a pamiętamy że w Polsce już kilkakrotnie podchodziliśmy do reprivatyzacji — to... tu nie może być wymiaru narodowościowego. Zwracamy uwagę, że Polska jest krajem o najbardziej przesuniętych granicach w Europie. I kiedy byłem pytany bardzo

detalicznie (przez środowiska żydowskie w Ameryce — przy PAP) używalem argumentu osobistego, bo jestem przykładem, jak trudno w Polsce mówić o restytucji majątku prywatnego w Polsce i w jej wojewiatwie. Urodziłem się w Białogardzie, w domu wybudowanym przez Niemców. /.../ moja nieszczęśliwa matka miała dom w Wilnie. I teraz jeżeli ktoś potrafiłby rozwiązać ten rebus bez konsekwencji politycznych, bez konsekwencji społecznych, bez konsekwencji psychologicznych — to bardzo proszę. Tyłko — moim zdaniem — takiego rozwiązania nie ma. Tam, gdzie jest możliwe, bo są jakieś decyzje sądownie, czy (podstawy) prawne odyskaniu majątku, to taka szansa istnieje. Tam, gdzie możliwe jest wypłacenie przez państwo odszkodowań — to też było już stosowane. Natomiast materialna restytucja jest niemożliwa.

Szef państwa odrzucił zarzut, że w niedawnym pakiecie nominacji ambasadorów występuje nadreprezentacja ludności związanych z dawnym układem. "Przed wszystkim kwalifikacje ludzi, ich temperament, ich charakter powinny ich przysposobić do obejmowania bardzo trudnych stanowisk ambasadorów. /.../ Korpus ambasadorów jest dzisiaj bardzo zróżnicowany. W znakomitej części mamy bardzo dobrych ambasadorów. Dobrych ambasadorów wywodzią się z partii w przeszłości, z "Solidarności", z środowisk naukowych, z MSZ. W tych nominacjach, które w ostatnim czasie były z mną konsultowane też zauważam taką zróżnicowaną tyloję. To nie jest tak, jak media mówią, że tylko jedna część środowiska, czy MSZ-u awansuje i ma szanse objąć stanowiska ambasadorów. Również podpisałem i podpisuję inne nominacje".

Zdaniem G. Kołodki

Realizacja budżetu przebiega dobrze

Wszystko wskazuje na to, że tegoroczny budżet będzie zrealizowany i nie będzie konieczna nowelizacja ustawy budżetowej, stwierdził wicepremier Grzegorz Kołodko, gość poniedziałkowych "Sygnałów dnia".

Pytany o realizację budżetu państwa w pierwszej połowie br., powiedział, że wyższy deficyt po 6 miesiącach wynoszący 5,142,8 mln zł (54,1 proc. zakładanego na cały rok) wynika z większych wydatków, których w drugiej połowie roku nie będzie. Minister finansów przekazał

w tym czasie środki na podwyżki m.in. dla 2,5 mln pracowników sfery budżetowej. Kołodko przypomniał, że w pierwszym półroczu wypracowano również "trzymany".

W drugim półroczu, w miarę finansów zwiększa się wpływ z podatków, m.in. dzięki większej liczbie osób płacących wyższy podatek. Zmieni się, zgodnie z obowiązującym cyklem, obsługa długu zagranicznego. Uważam, że "realizacja budżetu będzie dobra" i "finansowanie jest płynne" — powiedział Kołodko.

Partie

PSL (Mikołajczykowski) za tworzeniem jednej listy wyborczej

Rada Naczelna PSL (Mikołajczykowski) opowiedziała się w niedzielę za łączeniem się w koalicję partii najbliższych sobie ideowo i programowo i utworzeniem jednej listy wyborczej opartej na wspólnych zasadach programowych.

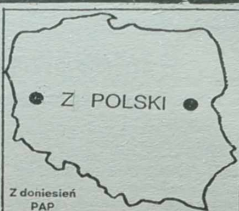
Jak głosi jedna z podjętych uchwał, PSL (M) ideowo i programowo najbliższe są NSZZ RYM "Solidarność", partia "Ojczyzna" i "Zjednoczenie Polskie". "Razem z nimi powinniśmy dążyć do umowy koalicyjnej z ROP i w miarę możliwości z innymi partiami centrowymi. Jest to wezwanie niezbędne, aby Akcja Wyborcza "Solidarność" i inne koalicje i grupy weszły w koalicję z ROP i innymi partiami centrowymi tak, aby na prawej stronie sceny politycznej powstała jedna wielka koalicja programowa i wyborcza" — głosi uchwała.

Zmarł Stefan Mirowski — przewodniczący ZHP

W sobotę wieczorem w Oslo zmarł nagle przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego, twórca i pierwszy komendant Organizacji "Zawisza", żołnierz Szarych Sierżów — Stefan Mirowski (76 l.) — poinformował PAP 14 bm. rzecznik prasowy Związku, Arkadiusz Bojarun. Mirowski przebywał w Oslo na 34 Światowej Konferencji Skautowej, gdzie odebrał certyfikat potwierdzający reaktywowanie członkostwa ZHP w strukturach światowego skautingu.

Stefan Mirowski rozpoczął harcerską służbę w 1932 r. w 21 Warszawskiej Drużynie Harcerzy im. gen. Ignacego Prądzyńskiego. W czasie II wojny światowej był żołnierzem Szarych Sierżów. Pełnił funkcje harcerskiego, komendanta okręgu a następnie komendanta chorągwi warszawskiej — "Ula Wisła" i kierownikiem wydziału Głównej Kwatery — "Pasiek". W 1942 roku współtworzył i został pierwszym komendantem organizacji harcerskiej po 15 roku życia — służby pomocniczej AK "Zawisza".

Po wojnie działał w harcerstwie do 1949 r. Powrócił do służby w 1956 r. Uczestniczył w jeździe łódki, którą rekrutował Związek Harcerstwa Polskiego po latach reżimu stalinowskiego. Pod koniec lat osiemdziesiątych uczestniczył w procesie odnawiania Związku, w 1990 r. został jego przewodniczącym.



W Stoczni Gdańskiej

Wiece protestacyjne nie wniosły nic nowego

Zapowiadany wiec protestacyjny przeciwko perspektywom likwidacji Stoczni Gdańskiej, zorganizowany przez Komisję Międzyzakładową NSZZ "Solidarność", odbył się 15 bm. przed II bramą SG i nie wniosł nic nowego do toczącego się wokół zakładu kontrowersji. W wiecu uczestniczyło kilkuset stoczniowców.

Wiec poświęcony był głównie omówieniu dotychczasowych rozmów przedstawicieli SG ze stroną rządową. W jego trakcie Jerzy Borowczak, przewodniczący KZ "S" stoczni stwierdził, że "tak jak jest czas przeszły, teraźniejszy i przyszły, to teraz doszedł jeszcze jeden: czas stracony, ponieważ dotychczasowe rozmowy z rządem nie dały". Jego zdaniem związek 78 razy informował organa stoczni oraz Warszawę o tym, że w przedsiębiorstwie źle się dzieje i trzeba je ratować.

Borowczak zapowiedział też, że następnym wiec zorganizowany zostanie 17 bm., kiedy to delegacja SG powróci z Warszawy i przedstawi stoczniowcom wyniki rozmów ze stroną rządową.

Jubileusz

60-lecie urodzin kpt. Krystyny Chojnowskiej-Liskiewicz

15 bm. 60 urodziny obchodziła jachtowym kapitan żegliewi wielkiej Krystyna Chojnowska-Liskiewicz — pierwsza kobieta, która w 1978 r. samotnie opłynęła ziemie dookoła.

Kpt. Chojnowska-Liskiewicz żeglowała na jachcie "Mazurek". Podróż rozpoczęła w marcu 1976 r. w Las Palmas na Wyspach Kanaryjskich. Płynęła przez Atlantyk i Kanał Panamski, Ocean Spokojny ku Australii, przez Ocean Indyjski ku Przylądkowi Dobrej Nadziei i z powrotem Atlantyk. W tym samym czasie jeszcze dwie kobiety starały się opłynąć ziemie dookoła: Brigitte Oudry i Naomi James. Polce udało się "pętel" zamknąć jako pierwszych.

Krystyna Chojnowska-Liskiewicz (ur. 1936 r.) studiowała na Wydziale Budowy Okrętów Politechniki Gdańskiej, z wykształcenia jest projektantem budowy okrętów. Zawodowo związana była m.in. z Centralnym Biurem Konstrukcji Okrętowych w Gdańsku, Centrum Techniki Okrętowej, Działem Nowych Uruchomień w Zarządzie Działalności Gospodarczej "Ster" Polskiego Związku Żeglarskiego, Stocznią Gdańską i Stacją Remontową "Radunia". Stopień żeglarsza (najwyższy ze stopni żeglarskich) zdobyła w 1952 r., jachtowym kapitanem żegluzi wielkiej została 18 lat później.

Z życia kościoła

IV Ogólnopolska Pielgrzymka Rodziny Radia "Maryja"

Ok. 150 tys. wiernych uczestniczyło pod Szczytem Jasnogórskim w uroczystej mszy odpławionej dla uczestników IV Ogólnopolskiej Pielgrzymki Rodziny Radia "Maryja". Obecny był m.in. przewodniczący "Solidarności" Marian Krzaklewski.

W homilię ks. biskup Adam Lępa powiedział, że "wiele się dziś robi, żeby społeczeństwo nie rozumiało ważnych spraw lub żeby je źle rozumiało, zniekształca się obraz konklardatu, zaszczepia nieufność do tego dokumentu". Komentując obchody 50 rocznicy pogromu kieleckiego biskup

mówił: "Podkreśla się wprost, że to sprawa wszystkich Polaków, a nie ówczesnych władz. Niedługo wszyscy będziemy musieli, jak ktoś słusznie powiedział, przeprosić za zamordowanie ks. Popiełuszki".

W kazaniu biskup Lępa podkreślił wyjątkowość roku, jakim — jego zdaniem — w obecnej sytuacji odgrywa Radio "Maryja", dziękował ks. Tadeuszowi Rydzkowi i innym ojcom redemptorystom za konsekwentne mówienie prawdy i wspominał, że właśnie "dłatego Radio "Maryja" jest tak atakowane przez różne środowiska".

Pamięć

W Boronicy odsłonięto pomnik ku czci zamordowanych przez UPA

W Boronicy (woj. przemyski) odsłonięto pomnik, wybudowany przez obecnych i byłych mieszkańców wioski, dla upamiętnienia 67 Polaków zamordowanych w kwietniu 1945 roku podczas pacyfikacji wioski przez Ukraińską Powstańczą Armię.

Na kamiennej płycie z wyrytymi nazwiskami pomordowanych widnieje napis: "Zginęli bo byli Polakami". Na odsłonięcie pomnika przyjechało 1500 byłych mieszkańców wioski, którzy po wojnie osiedlili się głównie na Ziemiach Zachodnich.

Swoisty protest

Przeciw obchodom francuskiego święta

Grupa kilkunastu osób z Krakowskiej Akademickiej Ligi Konserwatywnej "Kamelotki" zakłóciła oficjalną uroczystość wciągnięcia na maszt flagi polskiej i francuskiej, która odbyła się w niedzielne popołudnie na Ryнку Głównym w Krakowie, w dniu święta narodowego Francji. Dwóch demonstrantów przed uroczystością przykuło się kajdankami do masztu, na który miał zostać wciągnięty francuski sztandar.

Podczas odgrywania hymnu narodowego Francji manifestanci krzyknęli "Niech żyje król", "Vive la France", "Vive le Roi". Żołnierze z kompanii reprezentacyjnej Krakowskiego Okręgu Wojskowego ostatecznie przetrzasnęli flagę wciągnięli na maszt przeznaczony dla flagi polskiej.

"Nie jesteśmy przeciwnikami Francji. Nie chcemy jednak, aby w naszym mieście bezmyślnie czczono dzień, będący po pierwsze rocznicą zbrodni, po drugie zaś symbolem rewolucji — antyfrancuskiej i antychrześcijańskiej" — powiedział przykuty do masztu Adam Bednarczyk z ALK "Kamelotki".

W uroczystości zorganizowanej przez Konsulat Francuski w Krakowie uczestniczyli m.in. konsul Yves Barelli, wicekonsul Colette Tekaya, wojewoda krakowski Jacek Majchrowski i prezydent miasta Józef Lassota. Policja spisała personalia demonstrantów, ale Konsulat najprawdopodobniej nie zażądał prokuratorsko o zakłóceniu święta.

Kultura i sztuka

Międzynarodowe Lubelskie Spotkania Folklorystyczne

W XI Międzynarodowych Lubelskich Spotkaniach Folklorystycznych uczestniczy 17 zespołów z terenu Lubelszczyzny oraz przybyłych z różnych krajów. Koncert inauguracyjny odbył się w niedzielę w m. Ogródzie Saskiego w Lublinie.

W tegorocznych Spotkaniach, które potrwają do 20 lipca, biorą udział

amatorskie i zawodowe zespoły z Argentyny, Chin, Czech, Egiptu, Hiszpanii, Jakucji, Macedonii, Nowej Zelandii, Ukrainy.

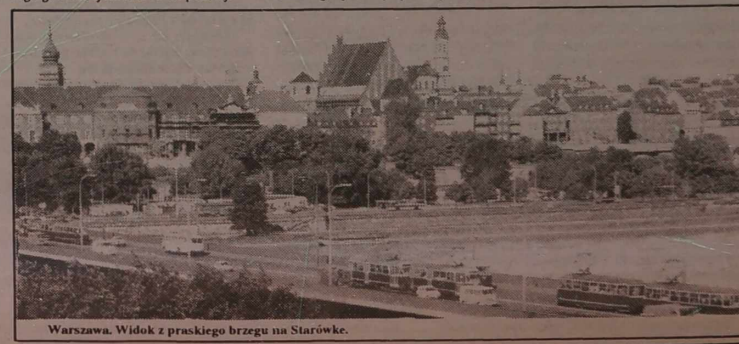
Organizatorem Lubelskich Spotkań jest Urząd Miejski przy współpracy miejscowych zespołów folklorystycznych, m.in. Pieśni i Tańca Ziemi Lubelskiej oraz formacji odznaczonych.

Spotkanie artystyczne w Tuchomiu

Na zainaugurowanie w niedzielę spotkanie pn. Międzynarodowe Sympozjum Artystów "Tuchomiem 96" przybyła do Tuchomia w woj. łupskim 30-osobowa grupa malarzy i rzeźbiarzy z Polski, Niemiec, Litwy, Luksemburga i Holandii. Jak poinformował twórca i komisarz tego czwartego już artystycznego spotka-

nia, Andrzej J. Piwarski, artysta tworzący w Polsce i w Niemczech, symposium będzie przebiegało pod hasłem "Przekształcanie przestrzeni".

Spotkanie odbywa się w galerii sztuki, stworzonej w podcokichskim dworcu, będącym własnością Piwarskiego i jego żony Barbary Ur.



Warszawa. Widok z praskiego brzegu na Starówkę.

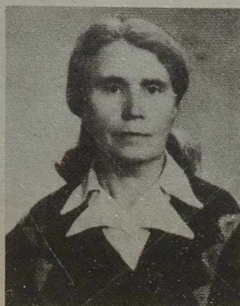
Zostali tu z nami na dobre i zle

"Niewidzialni wilnianie"

Stały Czytelnik "K.W." Bohdan Szuneko udostępnił mi niecodzienne, unikalne zdjęcie. Wykonane w czasie wojny, w konspiracji, przedstawia grupę wileńskiej młodzieży z kompletów tajnego nauczania. Tę starą, liczącą ponad 50 lat fotografię, zamieszczamy po raz pierwszy. Zaufamy też do niej garść szczegółów, które zachowały się w pamięci p. Bohdana jako uczestnika tych kompletów: od lewej stoją — Staś Skup (syn zasłużonej nauczycielki szkół wileńskich przed wojną i po wojnie Weroniki Skupowej) i Kazimierz Skupa, nauczyciela historii, znanego działacza harcerskiego w Wilnie, jako porucznik rezerwy zginął we wrześniu 1939 r. pod Warszawą, Irka Łobaczewska (mieszkała na ul. Kałwaryjskiej 10), Bodzio Szuneko (ul. Kałwaryjska 8), Halinka Bielekiewiczówna, Henio (?), u dołu — Wala Zielińska, Krysia (?), Hela Szulcówna. W latach 1942-1944 tajne nauczanie tych miłych

dziewcząt i chłopców wileńskich, które odbywało się w różnych miejscach miasta, dzięki rekomendacji Weroniki Skupowej organizowała Antonina Podczaska (zm. w Polsce), która mieszkała na ul. Artyleryjskiej w nie istniejącej już dzisiaj wileńskiej dzielnicy Łosiówka (obecnie Żirmunaj).

Przed wojną Antonina Podczaska była nauczycielką matematyki w Gimnazjum i Liceum im. Ks. Adama Jerzego Czartoryskiego w Wilnie. W czasie trzech okupacji pracowała w tajnych kompletach wileńskich pod kierownictwem Janiny Bohdanowiczówny, dyrektorki przedwojennego Gimnazjum Czartoryskiego. W kręgu dyr. Bohdanowiczówny najwcześniej (już w grudniu 1939 r.) rozpoczęło się tajne nauczanie, które prowadziła ona przez całą wojnę, kierując tzw. Ośrodkiem Pani Janiny. W tym właśnie Ośrodku działała Antonina Podczaska. Gdy rozmatyli mi kanałami dopływały do Janiny



Bohdanowiczówny różne sumy (m.in. od lepiej sytuowanych rodziców), pani Antonina — obok dyrektorki i Marty Skorko — została członkiem komisji, która je dzieliła między nauczycieli. O tym w swoich wspomnieniach pt. "Ocaliłe od zapomnienia..." o wojennych losach nauczycieli i młodzieży z Gimnazjum Czartoryskiego w Wilnie piszą Bronisława Orlowska i Marta Skorko-Barańska. Wspomnienia te znalazły się w pracy "Wilno jako ognisko oświaty w latach próby" — świadectwa o szkole lat 1939-1945 zebrali i zredagowali Elżbieta Feliksiak, Marta Skorko-Barańska (wyd. — Tow. Literackie im. Adama Mickiewicza — Oddział Białostocki, Filia Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku — Wydział Humanistyczny, Białystok 1991).

Przypominam o tej pracy nieprzypadkowo, ponieważ jej lektura budzi pewien niedosyt. Przecież, ale nie znalazło się w niej miejsca dla tych uczestników tajnego nauczania w Wilnie, którzy po wojnie nie wyjechali do Polski, świadomie zostali na dobre i zle w mieście nad brzegami

Wilni, na Wileńszczyźnie. I tutaj — poniewierani, przesładowani — trwali z nami, polskimi dziećmi, moi- mi ówczesnymi rówieśnikami, tak jak czynili to w tajnych kompletach.

Jedną z moich nauczycielek w klasach początkowych była niezastąpiona zapomniana Weronika Skupowa z Białawskich, wywodząca się właśnie z tamtych czasów. Jej droga życiowa siłaczki, niosącej "kaganiec oświaty", jest stanowczym zaprzeczeniem tym byłym i obecnym działaczom patriotycznym, którzy uważają, że jeżeli myślni nie zostali w Wilnie (nie było nas przedtem), to po nas (przed nami) tutaj nie się nie działa na polu krzewienia polskości, wychowania i zachowania poczucia tożsamości narodowej. Ze wspomnień Teresy Skup-Stundis, córki Weroniki Skupowej, z Warszawy: "Seminarium Nauczycielskie w Wilnie matka moja ukończyła w 1914 r., ale już od 1913 pracowała w Szkole Opieki Społecznej (dla biednych dzieci) przy ul. Wileńskiej 31. Miała wtedy zaledwie 16 lat. Następnie cztery lata (od 1918 do 1922) nauczwała w Szkole Ludowej nr 13 przy ul. Kałwaryjskiej 7. Potem — w Szkole Podstawowej nr 13 przy ul. Piłsudskiego 10. Do 17 listopada 1939 r. pracowała w Szkole Podstawowej nr 27 przy ul. Kałwaryjskiej 3, następnie do 1 czerwca 1941 r. — w szkole nr 9 przy ul. Krakowskiej 11. W okresie okupacji, by po śmierci męża (poległ w 1939 r.) utrzymać rodzinę, pracowała przez pewien czas w fabryce "Kailis", i bezinteresownie współdziałała w tajnym nauczaniu. W 1956 r. oboje z bratem wyjechaliśmy do Polski. Matka moja pozostała w Wilnie osamotniona. Nie chciała jechać z nami. Uważała, że jej obowiązkiem jest pozostanie w Wilnie. Od 16 sierpnia 1945 r. powróciła do pracy w szkolnictwie. Była to średnia szkoła nr 19 (obecnie im. Władysława Syrokomli — J.S.), ówczesnie znajdująca się przy ul.

Wilkomierskiej 3. W 1961 r. pod presją swoich bezpośrednich władz szkolnych przeszła na emeryturę po blisko 45 latach pracy w zawodzie nauczycielskim. Kochała tę pracę całym sercem i poświęcała jej, jak moja pamięć sięga, cały swój czas. Było jej w ostatnich latach życia bardzo trudno. 31 stycznia 1965 r. zmarła po dwóch nieudanych operacjach. Pochowana została na Rosie...".

Mam nadzieję, że wspomnienia o swojej matce, Helenie Tarasiewiczowej, nauczycielce 5 szkoły średniej, również nadeśle jej córka, mieszkająca obecnie w Warszawie. Za podanie adresu Teresy Mójżko (z d. Tarasiewicz) serdecznie dziękuję wilanecce Irenie Kulickiej. W ten sposób p. Irena odezwała się na mój apel o poszukiwaniach przedstawicieli przedwojennej wileńskiej inteligencji polskiej, którzy po wojnie zostali w Wilnie. Niespodziewanie nastąpił ciąg dalszy, rozwinięcie tej tematyki w nowym wymiarze. Przedstawię dynastie wileńskiej inteligencji polskiej, której nigdy nie opuszczały Wilna i Wileńszczyzny, i obecnie ich potomkowie kontynuują tradycje swoich przodków...

... Patrząc na zamieszczoną starą fotografię Weroniki Skupowej ze zbiorów wilaniana Czesława Unikońskiego i w pewnej chwili wydaje mi się, że całe moje rodzinne Wilno, przez swych żywych właścicieli, ma jeszcze "niewidzialnych wilanin", których obecność — mimo że na zawsze odeszli — nadal jest odczuwalna. Kochali bowiem Wilno i razem z nim również nas, i dlatego tu zostali. Również w naszej pamięci. Wspominam ich i widzę, gdy przeglądając nasze zeszyty, w których stawaliśmy pierwsze niezgrabne "polskie" litery, a naszymi rękami kierowały ich dłonie... Był zostawili w naszych sercach wileński ślad.

Jerzy SURWIŁO
Repr. Tadeusz Wązińiewicz



Za co się przyznaje Order Orła Białego?

Interesuje nas Czytelników po wreczeniu tego polskiego odznaczenia prezydentowi RL Algirdasowi Brazauskasowi przez prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego podczas jego wizyty na Litwie.

Odpowiadamy przedrukami publikacji Jacka M. Majchrowskiego z "Przekroju".

RÓWNY WÓRÓD GODNYCH

Jest — obok Virtuti Militari — niewątpliwie najbardziej znanym i cenionym polskim orderem. Historia jego obfituje w liczne paradoksy. Choć powstał w konspiracji, ustanowiony przez zdebronizowanego władcę, szybko zajął godne miejsce. Mimo że niekiedy nadmiernie nim szafowano, a nazwiska niektórych odznaczonych chciałoby się wymazać z pamięci, to już w epoce saskiej bardziej ceniony od niego był w Europie jedynie Order Złotego Runa. Wcielony zaś do systemu odznaczeń rosyjskich, Orzeł Biały stał się znów, w wieku XX, symbolem suwerenności Polski.

Niektórzy historycy wywodzili jego dzieje od czasów Władysława Łokietka. Jednak genezę współczesnego Orderu Orła Białego datuje się od spotkania Augusta II Mocnego z carem Piotrem I w Tykocinie. Sytuacja polityczna była wówczas dla Sasa niekorzystna — wyparty przez Szwedów i stronników Stanisława Leszczyńskiego, który niespełna miesiąc wcześniej koronował się na króla Polski, August II szukał pomocy rosyjskiej. Order ów, którego pierwszy jego egzemplarz rozdano 1 listopada 1705 r., stanowił miał atut w owej rozgrywce: miał być nagrodą dla przyjaciół oraz sposobem na zjednoczenie niezgodnych.

Wreczone wówczas insignia miały kształt medalu: po jednej stronie znajdował się wizerunek orła białego i napis "Pro Fide, Rege et Lege", po drugiej zaś — inicjały "AR".

Właściwą formę orderową przybrał jednak dopiero w 1709 r., kiedy tenże August II, po powrotnym objęciu tronu, wprowadził order już w formie ośmiożłotej krzyża, wzorowanego na francuskim Ordre Świętego Ducha.

Kolejne lata przynosiły zmiany w wyglądzie orderu. Zamiast herbu dynastii Wettynów na rewersie pojawił się inicjał Maryi, przybyła gwiazda orderowa, zmienił się kształt promienia wychodzącego pierwotnie z kątów krzyża. Gdy zaś Mikołaj I ukazem z 17(29) listopada 1831 r. wcielił go, wraz z Orderem Świętego Stanisława, do orderów cesarstwa, oznaki orderowe zostały

zmniejszone, a sam krzyż umieszczony na piersiach czarno emaliowanego orła rosyjskiego.

O ile August II dbał, na ogół, o dobór odznaczonych, a liczba kawalerów nie mogła przekraczać 72, o tyle za czasów jego następców polityka ta ulegała zmianie, a inflacja orderu i krag osób, które go otrzymywały, spowodowały, iż po odzyskaniu niepodległości istniały rozbieżności w sprawie wznowienia jego nadawania. Liczne bowiem gody podsiody, iż imię jego jest pożałowane, a reaktywowanie — nieśd z przycięcia. Przeważę zdobyło jednak stanowisko odmienne i ustawa z 4 lutego 1921 r. Order Orła Białego został wznowiony w celu nagradzania zasłużonych zastrug zarywów cywilnych, jak i wojskowych, położonych w czasie pokoju lub wojny dla chwały i pożytku Rzeczypospolitej.

W czasach stanisławowskich istniał dość skomplikowany ceremoniał związany tak z samym procesem nadawania orderów, jak i z zachowaniem się kawalerów. Zmuszeni byli np. do poruszania się z odpowiednią asystą, noszenia określonych ubiorów, czy uczestniczenia w odpowiednich uroczystościach. Wskazywały te elementy, oczywiście, po dostosowaniu do czasów współczesnych przejęto także w Drugiej Rzeczypospolitej. Dekoracja kawalerów, którzy wykazać się musieli szlacheckim pochodzeniem oraz wyznaniem rzymskokatolickim, odbywała się pierwotnie w dniu święta orderowego; w czasach saskich przypadła to 2 lub 3 sierpnia, w Warszawie lub Dreźnie, w zależności od miejsca przebywania króla. Nowo mianowani kawalerowie zobowiązani byli do wpłacenia pewnej sumy na potrzeby orderowe lub też inne, jak: opłata stempla czy opłata za mszę w intencji spokoju dusz zmarłych kawalerów.

Ale bywało też odwrotnie — order można było po prostu kupić. Za Augusta II pod pretekstem ratowania skarbów królewskich, wyniszczonych wojną, sprzedawano go po 10000 i więcej złotych złotych. Z czasem jednak nastąpiła dewaluacja i cena orderu spadła dziesięciokrotnie. Za darmo otrzymywali go jedynie funkcjonariusze państwowi, którzy pacili 1200 czerwonych złotych, co i tak dwukrotnie przewyższało jego wartość. Cytowany już Jędrzej Kitowicz pisze, iż wszyscy wojewodowie, ministrowie i po większej części kasztelanowie krzesłowi byli orderow i prawie wszyscy w zwozcy, kiedy królem panu dawał senatorowie krzesłowi lub ministerialną godność, to razen dawał mu Orła Białego. Za czasów stanisławowskich początkowo rozdawano go bardzo oszczędnie, ale szybko przycięgnięto poprzednika, przyznając ok. 550 orderów.

Mimo szlachetnych założeń począwszy już od pierwszego nadania order otrzymywały osoby, które z perspektywy historii trudno uznać za godne najwyższego polskiego odznaczenia.

Mieli go m. in.: Mikołaj Repin — tłumiący ruch powstańczy na Litwie, prymas Poniatowski — oskarżony o szpiegostwo na rzecz Prus, targowicznicy — Franciszek Kasawey Brankowy, Grzegorz Potiomkin, Aleksander Suworow oraz cała plejada francuskich arcyżoł 20-letnim Wielkim Łowczym, Cyrylem Rzymuśskim na czele. Choć w gronie jego kawalerów znaleźli się i tacy mialy ludzie, jak Hugo Koltaj, Józef Wybiicki, Ignacy Kraski, Stanisław Małachowski czy Jan Henryk Dąbrowski — to niewątpliwie reputacja orderu została nadzarpięta. Z tego powodu zastanawiano się nad jego wznowieniem.

W latach międzywojnia order go otrzymało ogółem 111 osób, a wśród nich 24 Polaków. Na liście odznaczonych w latach 1921-1939 też można znaleźć nazwiska, do których trudno dzisiaj odnosić się z sympatią. Otrzymali go bowiem m. in.: Benito Mussolini i jego żona, hrabia Ciano, japoński następca tronu Hirohito, węgierski regent, admiral Horthy, Udekorowano nim cesarza Etyopii, Hajle Sellasiego, otrzymał go wprawdzie francusko-polski marszałek Foch, ale i generał Petain. Należeli do wielu głośnych państw, ministrów i dyplomatów. Zdążył go insygnia wreczyć tuż przed konklawą bytemu unijnoszwo w Polsce, Achillesowi Rattcy. Wprawdzie nie został udekorowany orderem za denigniarz III Rzeczy, to jednak nie pozbawiono orderu nikogo z tych, którzy ze względu na swą działalność skierowaną przeciw narodowi polskiemu zasłużyli na to z nazwiska.

Wypada przypomnieć nazwiska Polaków, którzy otrzymali w dwudziestolecie ów order. I tak, przyrząca nazelnicza państwa i kolejnych prezydentów posiadających go z urzędu, byli to: wojskowi — Edmund Haller, Zygmunt Zieliński i Edward Smiley-Rydz duchowni — Józef Rudny, Aleksander Kakowski, August Hlond, Adam Sapieha, Zygmunt Łosiński, politycy — Wojciech Tarnapelski, Wincenty Witos, Ignacy Paderewski, Władysław Grabski, Władysław Stawek, Józef Beck, Stanisław Kar, Kazimierz Bartel oraz posmiertnie Bronisław Pieracki; uczeni — Oswald Balzer i Kazimierz Morawski, a także Aleksander Osuchowski za działalność charytatywną.

Przeglądając zaś całą listę odznaczonych, dostrzec można, iż niektóre nazwiska powtarzają się stosunkowo często. Znajdujemy więc wielokrotnie: Tyszkiewiczów, Sapiechów, Massalskich, Radziwiłłów, Potockich.

Długa wojna nie przerwała tradycji nadawania orderu — w rządu emigracyjne nadawały go wedle przepisów z międzywojnia.

Warto także wspomnieć, iż od orderu tego nie odznęwały się początkowo władze sprawujące rządy na ziemiach polskich po II wojnie — w dekrecie PKWN z 22.XII.1944 wymieniony on jest jako order nadal istniejący.

Jack M. MAJCHROWSKI

Kredyt — zaciągać czy nie?

"Produkcja leków z krwi może przynosić zyski"

Litwa już od pewnego czasu należy do czołowych kredytobiorców. Przeciwnie już Łotwie i Estonii — nie wygląda, by miała komuś ustąpić to niezbyt zaszczętne miejsce.

Każdy kredyt ma to do siebie, że należy go spłacić i to z odsetkami. Wiadomo, biedny dwaraz traci... Chociaż zaciągając drugi nie staje się bogatszym.

Od prawie miesiąca głośno jest o jeszcze jednym kuszącym kredycie. Austriacka firma "Biotech Engineering" znalazła w Niemczech partnera, który się zgadza udzielić dla Litwy kredytu w wysokości 20-22 mln DM na uruchomienie zakładu produkcji leków z krwi. Odsetki niezbyt wygórowane: 6,5-7 proc., a do tego po uruchomieniu zakładu w ciągu 5-6 lat wierzyciel obieca pobierać jedynie odsetki (około 250 tys. Lt miesięcznie). Przypuszcza się, że po 2-3 latach zakład zacznie przynosić zyski.

— Produkcja leków z krwi na całym świecie jest przedsięwzięciem wielce zyskowym. Na Litwie nie brakuje krwiodawców, natomiast z powodu przestarzałej technologii stosowanej przy pobieraniu plazmy, a także metod jej przeróbki, według naszych obliczeń, budżet Litwy rokrocznie traci ponad 20 mln litów. Suma pokazuje, warto więc chyba poważnie zastanowić się nad koniecznością wzięcia kredytu — mówi dyrektor Republikańskiego Ośrodka Krwi "Kraujas" doktor nauk medycznych Leonardas Varnas.

Na Litwie działa obecnie 49 placówek krwiodawstwa. I chociaż nie odczuwa się tu

deficytu krwi, zapotrzebowanie na nią nigdy nie maleje. Jest... zastąpiona w ekstrakcji, kardiologii, reanimacji, ginekologii. Wykorzystuje się ją również do produkcji leków. Do najcenniejszych należy albumina, stosuje się ją podczas zabiegów chirurgicznych, przy porodach. Do wyprodukowania litra albuminy potrzeba 5 litrów plazmy, czyli 12 litrów krwi.

Na Litwie plazma pobierana jest bodajże najdroższą metodą. Nowoczesną aparaturą do pozyskiwania plazmy metodą automatyczną dysponują jedynie trzy ośrodki krwiodawstwa: w Wilnie, w Kownie i w Poniewieżu. W Wilnie taki ośrodek powstał przy pomocy Austrii, w Kownie w urzędzeniu go pomogli Amerykanie.

Wyposażenie w nowoczesny sprzęt ośrodki co roku mogą pobierać około 20 ton plazmy i jej jakość jest oczywiście o wiele lepsza niż plazmy uzyskiwanej starą metodą. Dzięki nowoczesnej aparaturze od krwiodawcy pobierana jest tylko plazma, natomiast erytrocyty nie są w produkcji przydatne i... trafiają do kanalizacji.

W ubiegłym roku Republikański Ośrodek Krwi uzyskał 18 ton plazmy. Obecnie na Litwie produkuje się 13 rodzajów leków, kilku z nich Ośrodek wytwarza nie jest w stanie z powodu braku nowoczesnej aparatury do pobierania plazmy.

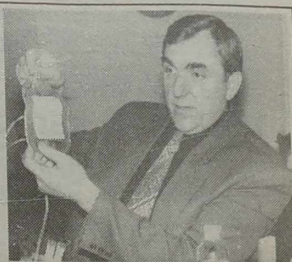
Przeróbka plazmy i produkcja leków z niej jest na Litwie zacofana, wykorzystuje się przestarzałą technologię, dlatego leki te nie odpowiadają światowym standardom i nie sposób jest sprzedać je na Zachodzie.

Zdaniem Leonardasa Varnasa, gdyby na Litwie udało się zastosować nowoczesny sprzęt do pobierania i przeróbki plazmy, litewskie leki z niej cieszyłyby się popytem, gdyż Litwa, w odróżnieniu od szeregu państw Europy Zachodniej, Ameryki, nie mówiąc już o Afryce, nie jest zbyt zagrożona przez AIDS i nabywcy litewskich leków nie mieliby obaw co do ich jakości.

W Europie Wschodniej nie ma na razie ani jednego zakładu produkcji leków z krwi, podczas gdy na Litwie jest już przydatne do tego pomieszczenie — obok Republikańskiego Ośrodka Krwi. Koszty produkcji byłyby tu... dwu-, trzykrotnie niższe niż w Austrii, Szwajcarii czy Niemczech, ponieważ siła robocza, i surowiec są na Litwie tańsze. Jak mówi dyrektor Ośrodka, surowca, czyli krwi na Litwie z pewnością nie zabraknie. W Wilnie od wszystkich chętnych (zrecz jasna zdrowych) krwiodawców krew bądź plazma jest pobierana, natomiast wielu krwiodawców w rejonie nie może oddać krwi, gdyż możliwości rejonowych stacji krwiodawstwa są ograniczone.

Za fizjologiczną dawkę krwi uważa się 450 ml. Zdrowy człowiek może dawać krew regularnie, czyli co 3 miesiące, plazmę natomiast — raz w tygodniu. Jednorazowo pobiera się jej od dawcy 600 ml. Nie jest wcale tajemnicą, że nie wszyscy krwiodawcy oddają krew z pobudek humanitarnych, wielu z nich czyni to ze względów finansowych. Za dawkę krwi bądź plazmy krwiodawca otrzymuje 88 Lt 50 ct.

W czerwcu w Tallinnie odbyła się międzynarodowa konferencja kierowników ośrodków krwi i specjalistów z dziedziny produkcji leków z krwi. Wzieli w niej udział przedstawiciele z Łotwy, Litwy, Estonii, Rosji, Anglii, Finlandii. Dyskutowano nad tym, jak kraje nadbałtyckie mogą korzystać ze sobą współpracować. Estończycy zamierzają przerabiać plazmę w Finlandii, Łotysze natomiast chcieliby skoooperować się z Litwą. Po uruchomieniu na Litwie zakładu produkcji leków z krwi, mogliby nabyć część akcji zakładu.



O tym mówić jednak dzisiaj za wcześnie, gdyż nie wiadomo, czy takowy zakład w ogóle zostanie uruchomiony.

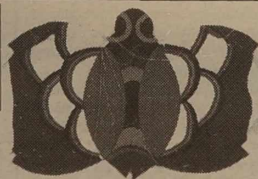
— Nie śmiem twierdzić, że zakład, o którym mowa, jest najważniejszą, choć w istocie bardzo ważną sprawą dla medycyny i Litwy w ogóle. Jednak cyfry — 20 mln litów, które budżet traci co roku, mówią same za siebie. Decyzja w sprawie kredytu na urządzenie zakładu, ma zapas 18 lipca na posiedzeniu kolegium w Ministerstwie Zdrowia. Ale czy zapadnie?... Teraz czas urlopów... — wyraża obawę dyrektor Republikańskiego Ośrodka Krwi Leonardas Varnas.

Mirosława JANUSZKIEWICZ
NA ZDJĘCIACH: dyrektor Republikańskiego Centrum Krwi Leonardas Varnas; chętnych do oddania krwi na razie nie brakuje; produkcja leków z krwi jest na Litwie dość ograniczona.

Fot. Marian Paluszkievicz



Wystawa prac twórców z Kraju Kwitnącej Wiśni



Do dobrego tonu należy dzisiaj przynajmniej interesować się japońszczyzną. Mielimy już dość różnego rodzaju artystycznej okazji: wystawy, spektakle, spotkania z japońskimi pisarzami, wreszcie spektakl japoński w litewskiej oprawie ("Jaja" w wykonaniu Egle Mikulionytė na Małej Scenie wileńskiego Akademickiego Teatru Dramatycznego).

Prezentowane dotąd w Litwie dzieła z nurtu "japonizmu" nie były wysokiego lotu, przesyłają o tym... pleniące i może w pewnym sensie "tradycyjny" separatyzm Japończyków.

Obecnie, od paru już dni, w Wilnie, w Bibliotece Narodowej Mażydas trwa wystawa barwnej grafiki japońskiej.

Japońskie barwne drzeworyty, przesyłają na gruncie europejskim począwszy od połowy XIX w., różne koleje losu. Drzeworyty te w

terminologii sztuki japońskiej noszą nazwę "hanga" i są wytworem szkoły malarstwa "ukiyo-e".

Otóż część dzieł, przybywających do krajów europejskich w połowie XIX w. (według polskiego znawcy przedmiotu — Andrzeja Jakimowicza ("Zachód a sztuka Wschodu") docierała w postaci... zwykłych opakowań. Pojedyncze

karty drzeworytowe, odbijanych na trwałym papierze, służyły bardzo często do owijania paczek z herbatą. A znów całe tomiki literackie z graficznymi ilustracjami (niekiedy z rąk specyficznej formy tradycyjnych książek japońskich) były używane do... wypełniania pustych miejsc w skrzyniach zawierających różne, cenniejsze towary, jak porcelana, ozdoby stołki i in.). Posługiwano się więc nimi tak, jak u nas wórami lub pakietami. Przeobrażały się w papier, a ściślej — w makulaturę, a więc przestawały być dziełami sztuki, w rękach japońskich kupców ulegały degradacji, skrajnej dewaluacji. Mówiąc krócej, w połowie XIX w. drzeworyty te były w Japonii cenione bardzo nisko.

Epoką największego rozkwitu drzeworytów szkoły "ukiyo-e" był wiek XVIII i początek XIX w. Powstały one jako stosunkowo popularna dziedzina sztuki, dostępna szerokim rzeszom odbiorców dzięki swej taniości i tematyce. Centrum, gdzie szkoła "ukiyo-e" się rozwinęła było miasto Edo (tak do roku 1868 nazywało się obecne Tokio), już w tamtych czasach rojne i gwarne skupisko ludzkie. Ulubioną tematyką drzeworytów tej kategorii stały się: świat teatru (a szczególnie popular-

nego teatru "kabuki" i jego bohaterów, znanych i lubianych aktorów) oraz życie dzielnic rozrywkowej Yoshiwary i jej pięknych mieszkanki. Według feudalnej, arystokratycznej normy obyczajowej zarówno teatr "kabuki", jak i uroki dzielnic Yoshiwary należały do sfery spraw dopuszczalnych, ale pogardzanych. Część tej pogardy rozciągała się również na twórczość artystów szkoły "ukiyo-e".

"Odkryte" na terenie Europy (tym "pierwszym odkrywcą" była Francja) rychło uzyskały wysoką cenę i stały się niebawem przedmiotem innej manii kolekcjonerskiej, co podbiło ich początkowo bardzo niską cenę i co — z kolei — doprowadziło (w ciągu paru lat) do rewaloryzacji tych dzieł w samej Japonii. Jak to zwykle bywa — pierwsi zareagowali na to kupcy japońscy, a dopiero o wiele później — opinia artystów i znawców sztuki.

Odtąd drzeworyty szkoły "ukiyo-e" zaczęto wysyłać z wysp japońskich jako wartościowy towar, na którym można zarobić.

W Bibliotece Narodowej Mażydas w Wilnie prezentowane są obecnie "japoniki" w postaci barwnych "latawców" i "wielików". Przygotowała Alwida ROLSKA

Ustawa Republiki Litewskiej nr I-1330 z 7 maja 1996 r.**O nowelizacji artykułów 15, 18 i 23 ustawy o samorządzie terytorialnym**

(Dziennik Ustaw, 1994, nr 55-1049; 1995, nr 30-683, nr 59-1486, nr 79-1820; 1996, nr 33-804, nr 35-869)

Artykuł 1. Nowelizacja artykułu 15

Z punktu 10 artykułu 15 wykreślić słowa "funduszu I" i cały artykuł dać w następującym brzmieniu:

"Artykuł 15. Samodzielne kompetencje rady Rada:

- 1) wybiera i odwołuje ze stanowiska mera i zastępcę mera;
- 2) tworzy komitety, a po naradzie — również zarząd, komisję administracyjną i inne, zmienia ich skład, zatwierdza zgłoszone przez mera kandydatury na przewodniczących komitetów i komisji;
- 3) określa strukturę administracji, liczbę etatów, fundusz plac;
- 4) wyznacza kontrolera oraz jego zastępcę;
- 5) podejmuje decyzje w sprawie podziału terytorium samorządu na gminy i ustala ich granice;
- 6) zatwierdza statut rady;
- 7) zatwierdza regulamin działalności mera (zarządu, jeżeli jest tworzony);
- 8) przerywa przed terminem pełnomocnictwa członków rady w przypadkach i trybie określonych przez ustawę o statusie radnego rady samorządu terytorialnego;
- 9) zatwierdza budżet samorządu i sprawozdanie z jego wykonania;
- 10) zatwierdza tryb uzyskiwania i wykorzystania środków pozabudżetowych, sprawozdanie z ich wykorzystania;
- 11) rozdziela lub upoważnia mera (zarząd, jeżeli jest tworzony) do podziału dodatkowych środków budżetu samorządu;
- 12) zatwierdza ceny i taryfy za usługi оказываемые mieszkańcom przez państwowe przedsiębiorstwa samorządu;
- 13) zatwierdza ogólną sumę asygnacji i fundusz plac utrzymywanych z budżetu samorządu instytucji i organizacji;
- 14) w trybie określonym przez ustawy zatwierdza lokalne opłaty;
- 15) podejmuje decyzje w sprawie zakładania, reorganizowania lub likwidowania przedsiębiorstw i organizacji, działających zgodnie z ustawą o przedsiębiorstwach;
- 16) podejmuje decyzje w sprawie zakładania, reorganizowania i likwidowania instytucji, przedsiębiorstw, organizacji utrzymywanych ze środków budżetu samorządu;
- 17) ustala wysokość opłat lub rekompensat za wykonywane działości ziemi, korzystanie z urządzeń, obiektów samorządu oraz zasobów naturalnych;
- 18) zatwierdza generalny plan rozwoju terytorium samorządu i jego zmiany, schematy generalne rozwoju i tworzenia miast i miasteczek;
- 19) w trybie określonym przez ustawy zakłada i utrzymuje w porządku chronione tereny i obiekty krajo-razowe samorządu;
- 20) ustala tryb zatwierdzania umów i porozumień samorządu ze swymi oraz znajdującymi się na terytorium innych samorządów przedsiębiorstwami, instytucjami i organizacjami, innymi samorządami, przedsiębiorstwami zagranicznymi;
- 21) może przyznawać na swój koszt ulgi przedsiębiorstwom, tworzącym nowe miejsca pracy, zapożyczającym inne najniezbędniejsze potrzeby mieszkańców;
- 22) korzysta z kredytów bankowych, zaciągając i udzielając pożyczek w trybie określonym przez ustawy, ustala warunki korzystania przez instytucje wykonawcze samorządów z kredytów bankowych oraz zaciągania i udzielania pożyczek;
- 23) rozpatruje kwestie zgłaszane przez radnych, podejmuje w ich sprawie postanowienia;
- 24) wysłuchuje sprawozdań mera (zarządu, jeżeli jest tworzony) oraz innych powołanych przez radę organów, zapytań radnych do urzędników administracji, kierowników przedsiębiorstw, organizacji samorządu oraz podejmuje w ich sprawie postanowienia;
- 25) z własnej inicjatywy, na wniosek przedstawicieli rządu lub innych instytucji anuluje lub odwołuje sprzeczne z ustawami, postanowieniami rządu lub rady postanowienia i rozporządzenia rady, mera (zarządu, jeżeli jest tworzony) oraz innych instytucji samorządowych;
- 26) zatwierdza przepisy ochrony zieleni, wola-

ządkowania i czystości miast i miasteczek, handlu na rynkach i inne, za których naruszenie ustawy ustalają odpowiedzialność administracyjną;

27) podejmuje decyzje w sprawie zrzeszania się w związkach samorządów i w sprawie przystąpienia do międzynarodowych organizacji samorządowych;

28) zatwierdza symbole samorządu, składa wnioski w sprawie zatwierdzenia herbu samorządu;

29) składa wnioski w sprawie zmian granic terytorium samorządu".

Artykuł 2. Nowelizacja części pierwszej artykułu 18

Punkty 9 i 10 części pierwszej artykułu 18 uznaje za nieważne i całą część pierwszą dać w następującym brzmieniu:

"Artykuł 18. Kompetencje zarządu

Jeżeli rada tworzy zarząd, to on spełniając swe pełnomocnictwa:

- 1) na zlecenie rady ustala ceny i taryfy za usługi оказываемые mieszkańcom przez przedsiębiorstwa samorządu;
- 2) z upoważnienia rady rozdziela dodatkowe środki budżetu samorządu oraz inne zasoby;
- 3) organizuje analizę rozwoju terytorium, przygotowanie projektów ogólnych długoterminowych programów socjalnych, kulturalnych, gospodarczych, inwestycyjnych, demograficznych, ekologicznych i innych;
- 4) organizuje realizowanie zatwierdzonych przez radę programów na terytorium samorządu;
- 5) organizuje opracowanie generalnego planu terytorium, projektów jego zmian oraz planu szczegółowego;
- 6) kontroluje przestrzeganie wymagań ochrony wszystkich obiektów budownictwa, rozwoju i rekonstrukcji, budynków i terenów budów, pomników krajo-razu, architektury oraz kultury;
- 7) przedstawia radzie do rozstrzygnięcia lub sam rozstrzyga kwestie projektowania i budowy obiektów infrastruktury socjalnej i produkcyjnej, nadzoruje, aby został ustalony tryb ich eksploatacji, a w razie potrzeby spełniane są funkcje inwestora;
- 8) opracowuje i przedstawia radzie do zatwierdzenia projektu budżetu, sprawozdanie z wykonania budżetu;
- 9) kontroluje, jak przestrzegane są ustalone przez radę przepisy, za których naruszenie przewidziana jest odpowiedzialność administracyjna;
- 10) w trybie określonym przez ustawy organizuje budownictwo i eksploatację pomieszczeń mieszkalnych, sporządza i porządkuje kolejki obywateli na uzyskanie pomocy państwa, wydzielając i sprzedając pomieszczenia mieszkalne z funduszu samorządu;
- 11) bada i analizuje procesy migracji, wspólnie z terytorialnymi gieldami pracy organizuje racjonalne zatrudnienie, podnoszenie kwalifikacji mieszkańców, ich przekwalifikowanie oraz roboty publiczne;
- 12) wspólnie z innymi instytucjami państwowymi przygotowuje i realizuje środki prewencyjne, akcję ratowniczą mieszkańców w przypadku katastrof, klęsk żywiołowych, epidemii, chorób zakaźnych, likwiduje ich skutki;
- 13) przygotowuje dla rady propozycje w sprawie zakładania, reorganizowania i likwidowania instytucji, przedsiębiorstw i organizacji, utrzymywanych ze środków budżetu samorządu;
- 14) zarządza, użytkuje i chroni majątek samorządu;
- 15) organizuje zebrania mieszkańców, na których co najmniej raz do roku przedstawia informację o sprawach samorządu, jak też raz do roku i na żądanie składa przed radą sprawozdanie ze swej działalności".

Artykuł 3. Nowelizacja artykułu 23

1. Zmienić część pierwszą artykułu 23 — wykreślić słowa "fundusze I" i część tę dać w następującym brzmieniu:

"Na zasoby finansowe samorządu składają się budżet, środki pozabudżetowe".

2. Część dziewiątą artykułu 23 uznaje za nieważną.

Artykuł 4. Wejście ustawy w życie

Ustawa ta wchodzi w życie od 1 stycznia 1997 roku.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS

(Zam. 857)

Ustawa Republiki Litewskiejnr I-1402 z 25 czerwca 1996 r.**O nowelizacji i uzupełnieniu artykułu 23 ustawy o podatku od wartości dodanej**

(Dziennik Ustaw, 1994, nr 3-40, nr 25-399, nr 28-489, nr 58-1136; 1995, nr 12-261, nr 49-1178, nr 92-2057; 1996, nr 1-3, nr 13-343, nr 35-866, nr 46-1103, nr 49-1172, nr 50-1198)

Artykuł 1. Nowelizacja i uzupełnienie artykułu 23

Znowelizować punkty 1 i 4 artykułu 23, uzupełnić punktami 6, 7 i cały artykuł dać w następującym brzmieniu:

"Artykuł 23. Opodatkowaniu PVM nie podlegają następujące importowane towary:

- 1) otrzymywane w ramach dobroczynności (pomoc humanitarna);
- 2) wwożone przez osoby fizyczne, jeżeli wwozi się towarów nie więcej niż rząd Republiki Litewskiej zezwolił na ich wwiezienie bez cła;
- 3) wwożone przez przedstawicielstwa dyplomatyczne i konsularne krajów zagranicznych oraz przez organizacje międzynarodowe;
- 4) zwrócone do obszaru celnego Republiki Litewskiej wyeksportowane towary, jeżeli są w tej samej postaci jak w czasie eksportu i zostały zwrócone nie później niż w ciągu roku od dnia złożenia deklaracji eksportowej do kontroli celnej;
- 5) wyszczególnione w artykułach 4 i 38 niniejszej ustawy;
- 6) nadesłane osobom fizycznym i podmiotom gospodarczym przesyłki pocztowe, których waga nie przekracza 31,5 kg, a wartość nie przekracza 400 litów;
- 7) otrzymywane w charakterze pomocy dla instytucji budżetowych".

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.
Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zam. 855)

Ustawa Republiki Litewskiejnr I-1318 z 30 kwietnia 1996 r.**O nowelizacji artykułów 7 i 10 ustawy o opłatach rynkowych**

(Dziennik Ustaw, 1993, nr 66-1246)

Artykuł 1. Nowelizacja artykułu 7

W artykule 7 zamiast słów "za każdy dzień opóźnienia pobiera się karę w wysokości 0,5 proc." wpisać słowa "pobiera się karę w trybie określonym przez ustawę Republiki Litewskiej o administrowaniu podatkami" i artykuł ten dać w następującym brzmieniu:

"Artykuł 7. W razie niewniesienia w terminie opłaty pobiera się karę w trybie określonym przez ustawę Republiki Litewskiej o administrowaniu podatkami".

Artykuł 2. Nowelizacja części pierwszej artykułu 10

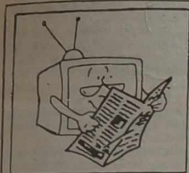
W części pierwszej artykułu 10 zamiast słów "w trybie bezspornym egzekwuje się brakującą sumę opłaty i karę w wysokości tej sumy" wpisać słowa "brakującą sumę tej opłaty i karę egzekwuje się w trybie określonym przez ustawę Republiki Litewskiej o administrowaniu podatkami" i część tę dać w następującym brzmieniu:

"Po ustaleniu, że w sprawozdaniu płatniczym suma opłaty rynkowej została zmniejszona, brakującą sumę tej opłaty i karę egzekwuje się do budżetu w trybie określonym przez ustawę Republiki Litewskiej o administrowaniu podatkami".

Artykuł 3. Wejście ustawy w życie

Ustawa ta wchodzi w życie od 1 lipca 1996 roku.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.
Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zam. 856)



WTOREK, 16 LIPCA

LTV

7.00 — Dzień dobry. 9.00 — 01, 02, 03... 18.10 — Wiadomości. 18.10 — Rozmowy wileńskie. 18.40 — Wiadomości (ros.). 18.55 — Dla dzieci. 19.20 — Twój czas. 19.45 — Nowiny Kościoła Katolickiego. 19.50 — Film dok. 20.30 — Panorama. 21.05 — Studio sportowe. 21.15 — S. "Słynne rodziny". 22.35 — Znaki. 23.10 — Wiadomości wieczorne. 23.25 — Program dla młodzieży.

LNK

7.30 — Poranne kolo. 9.00 — Teleshop. 9.05 — S. "Bez domu jest źle". 16.20 — Wiadomości z Hollywood. 16.50 — Telegra "Randka". 17.20 — Monitor. 18.10 — Film anim. 18.35 — S. "Bez domu jest źle". 19.25 — Teleshop. 19.30 — Program publ.-polem. 20.00 — Wiadomości. 20.25 — Show Benny Hilla. 21.00 — S. "Tropikalny upał". 22.00 — Program dyskusyjny. 23.00 — Wiadomości. 23.15 — "Komiczne historie". 23.45 — S. "Droga Vinnetki". 0.35 — S. "Niech krew się leje".

BALTYCKA TV

8.30 — 18.25 — Program DW. 18.30 — S. "Tak świat się kręci". 19.30 — Przegląd NBA. 20.00 — Świat mistrzów. 20.30 — S. "Manuela". 21.00 — S. "Tak świat się kręci". 21.55 — Wiado-

mości baltyckie. 22.00 — Film fab. "Zmartwychwstały". 23.45 — Świat mistrzów. 0.20 — 8.30 — Program CNN.

TELE-3

17.00 — Wiadomości CNN. 17.30 — "100 proc.". 17.35 — S. "Santa Barbara". 18.20 — Program muz. dla dzieci. 18.35 — Film dla dzieci. 19.05 — "100 proc.". 19.15 — Wiadomości. 19.30 — S. "Santa Barbara". 20.25 — Reforma służby zdrowia. 21.55 — Wiadomości sportowe. 22.00 — S. "Droga do nieba". 21.50 — Wiadomości. 22.00 — Program muz. 22.30 — Nauka i technologia. 23.00 — "100 proc.". 23.15 — Program muz.

WILEŃSKA TV

7.45 — Wiadomości z Wilna. 7.55 — S. "Sprawy sercowe". 8.25 — Program A. Polito-kowskiego. 8.55 — Zróbk krok. 9.50 — Patrol drogowy. 10.05 — S. "Psi dom". 11.00 — Kurs dolara. 11.15 — Katastrofy tygodnia. 11.45 — Apteka. 11.55 — 90x60x90. 12.15 — Film fab. "Baniara". 13.50 — Film anim. 17.25 — S. "Psi dom". 18.20 — S. "Sprawy sercowe". 18.50 — Dziś w mieście. 19.00 — Zawód — fryzjer. 19.55 — Szesć wiadomości. 20.05 — Film fab. "Węgierski nabab". 21.15 — Rosyjskie lato. 22.10 — Skandale tygodnia. 22.50 — Dziś w mieście. 23.00 — Wiadomości NTV. 23.15 — Nowości muz. 23.35 — "Ci, którzy...".

I KANAŁ

5.00 — Poranek. 8.00 — Wiadomości. 8.15 — S. "Nowa ofiara". 9.50 — Panorama śmiechu. 10.20 — Film anim. 10.30 — Telegra "Odgadnij melodię". 11.00 — Wiadomości. 11.10 — "Mir". 11.55 — Film fab. "Powrót Budulaja". 13.15 — Film anim. 13.25 — Miłość od pierwszego wejrze-

nia. 14.00 — Wiadomości. 14.20 — S. anim. "Rycerz — Dziełne Serce". 14.45 — Wesołe zabawki. 14.55 — Filmy anim. 15.10 — Cudowny świat czyli Cinema. 15.40 — S. "Helenie i chłopcy". 16.05 — Do lat 16 i więcej. 16.30 — Siedem dni sportu. 17.00 — Wiadomości. 17.20 — S. "Nowa ofiara". 18.10 — Godzina szczytu. 18.35 — Telegra "Odgadnij melodię". 19.00 — Temat. 19.45 — Dobranoc, dzieci. 20.00 — Czas. 20.40 — Film fab. "Hojne lato". 22.25 — Wiadomości. 22.35 — Koncert. 23.40 — S. "Wielka przerwa". 0.45 — MTV.

ROSYJSKA TV

6.30 — Ekspres poranny. 7.00 — Wiadomości. 7.20 — S. anim. "Cudowny autobus szkolny". 7.45 — Dla ludzi biznesu. 7.55 — Festival "Kiermasz słoński". 8.05 — S. "Santa Barbara". 10.00 — Wiadomości. 10.15 — Autograf. 12.25 — "Droga redakcji". 12.55 — Handel nieruchomości. 13.00 — Wiadomości. 13.20 — Festival folk. 13.35 — Retro. 14.00 — Iwanow, Pietrow, Sidorow inni. 14.40 — Rosyjski biznes. 15.05 — Twarze. 15.20 — Wiadomości. 15.35 — Wesoły wiatr. 15.50 — Kalendarz. 16.00 — Wiadomości. 16.20 — Muzyka wszystkich pokoleń. 16.35 — Zależy od ciebie. 16.55 — Pikarskie mistrzostwa Rosji. 19.00 — Wiadomości. 19.35 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Beczka miodu. 21.00 — Program. 21.05 — Festival "Kiermasz słoński". 22.50 — "24-metor-24". 23.00 — Wiadomości. 23.15 — Muzyka wszystkich pokoleń. 23.25 — Gwiazdy ekranu światowego.

TV POLONIA

8.00 — Panorama. 8.10 —

Sport telegram. 8.15 — "Gombrowicz w Berlinie" — film dok. 8.45 — "Miało czterech granic" — program krajoznawczy. 9.15 — Auto-Moto-Klub. 9.30 — Wiadomości. 9.40 — Program dnia. 9.45 — "Ludzie z lasu". 10.15 — "Wakacyjna Ciuchcia". 10.45 — Uczmy się polskiego. 11.20 — "Ród Gasieniczy" — serial prod. polskiej. 12.15 — Szansa na sukces. 13.10 — "Adampol — Polonezki" — film dok. 13.40 — Czy nas jeszcze pamiętasz? 14.00 — Wiadomości. 14.15 — "Seans" — film prod. polskiej. 15.30 — Przegląd Kronik Filmowych. 16.00 — Panorama. 16.20 — Czas dla Ciebie. 16.40 — Program na popołudnie i wieczór. 16.45 — Wojna na śmiech i życie. 17.15 — Historia. 17.45 — Gość TV Polonia. 18.00 — Telexpress. 18.15 — "Ucieczka-wycieczka" — serial dla młodych widzów. 18.45 — Muzyczna Jedynka. 19.15 — "Białe tango" — "Drużyna A" — serial prod. polskiej. 20.20 — Dobranoc. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — "Mdm, czyli Mann do Materny, Materna do Manna". 21.30 — Piosenki "Płwiny przy Krypcie". 22.00 — Panorama. 22.30 — "Jak się pozbyć czarnego kota" — komedia prod. polskiej. 23.45 — Program na środę. 23.55 — "Przegląd publicystyczny". 0.55 — "Pejzaże wsi polskiej".

TVP-1

7.00 — Kawa czy herbata? 9.00 — "Moda na sukces" — serial prod. polskiej. 9.30 — Wiadomości. 9.40 — Ela. 9.50 — Lato z czarodziejem. 10.10 — "Przygodę bystrzegi Billa" — serial anim. prod. australijskiej. 10.35 — Dla dzieci. 11.05 — "Córki miliona" — serial prod. USA. 11.50 — Telesaku-

py. 12.00 — Muzyczne lato w Jedyne. 12.30 — Lato z Magazynem Notowań. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — Telekomputer. 13.30 — Baltyckie technologie. 13.45 — Kuchnia. 14.00 — "Człowiek znika" — film fab. prod. USA. 15.30 — "Ruina" — reportaż. 15.45 — Kwiat — Zastawki. 16.05 — Alfa — Ogniste smoki. 16.30 — "Moda na sukces" — serial prod. USA. 17.00 — Uśmiech. 17.25 — Dla dzieci. 17.50 — Kartka z kalendarza. 18.00 — Telexpress. 18.15 — Ciekawa historia olimpiad. 18.50 — "Dom" — reportaż. 19.10 — Kwadrans na kawę. 19.30 — "Nie z tego świata" — serial prod. USA. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Między przyjaciółkami" — film fab. prod. USA. 23.10 — Puls dnia. 23.15 — Listy o gospodarce. 23.45 — Opole, ole, ole, ole... — reportaż. 0.15 — Wiadomości. 0.25 — "Nowy początek" — film dok.

POLSAT

8.00 — Dzień dobry z Polsatem. 8.55 — Informacje. 9.00 — Polityczne graffiti. 9.15 — Klub Fitness Woman. 9.30 — "Hulabaloo" — serial animowany. 10.00 — "MacGyver" — serial sensacyjny USA. 11.00 — "Starek miłości" — serial obyczajowy USA. 12.00 — W drodze — magazyn redakcji programów religijnych. 12.30 — Oskar — magazyn filmowy. 13.00 — "Szatan z siódmej klasy" — polski film przygodowy. 14.50 — TV Market. 15.00 — Cztery wymiar — program Krzysztofa Pietażewskiego. 15.30 — 4x4 — magazyn motoryzacyjny dla dzieci. 16.00 — Halo Grafmy. 16.20 — Yei Yei! — program muzyczny dla dzieci. 16.30 — "Jonny Quest"

— serial animowany. 17.00 — Informacje. 17.15 — Pamiętnik nastolatki — magazyn młodzieżowy. 17.45 — "Gracie w opalach" — serial komedowy USA. 18.15 — Letnie Studio PolSatu. 19.15 — "Mamusi" — serial komedowy USA. 19.45 — "Drużyna A" — serial sensacyjny USA. 20.40 — Losowania LOTTO. 20.50 — Informacje. 21.05 — "Trzecia część nocy" — polski dramat obyczajowy. 22.50 — Polityczne graffiti. 23.00 — Informacje i biznes informacyjne. 23.25 — "Adam 12" — serial kryminalny USA. 23.50 — Mistrzostwa Polski w Tenisie Mężczyzn — kronika. 23.55 — Zawodowe walki w kickboxingu. 1.05 — Letnie Studio PolSatu. 2.05 — Halo Grafmy. 2.30 — Pozegnanie.

POLONIA-1

7.00 — "T i T" — serial USA. 7.50 — Kurs rysunku dla dzieci. 8.20 — Magazyn filmowy. 8.45 — Teleshop. 9.10 — Filmy animowane. 10.45 — "Stellina" — włoski serial obyczajowy. 12.05 — "Zbuntowana" — argentyński serial obyczajowy. 12.45 — "Wielkie kino — Wokół neorealizmu" — dramat włoski. 14.35 — Teleshop. 14.45 — Satellite — program muzyczny. 16.35 — Teleshop. 17.00 — Filmy animowane. 17.45 — "Stellina" — włoski serial obyczajowy. 20.15 — "Zbuntowana" — argentyński serial obyczajowy. 21.00 — "Zmuszony do zabijania" — film fab. USA. 22.50 — Pełnym gazem — magazyn motoryzacyjny. 23.20 — Magazyn sportowy. 23.50 — "Jeden plus dziesięć" — serial obyczajowy USA. 24.00 — "Program muzyczny. 2.50 — Magazyn motoryzacyjny. 3.20 — Magazyn sportowy.

ŚRODA, 17 LIPCA

LTV

7.00 — Dzień dobry. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Lekcja jeź. franc. 18.40 — Wiadomości (ros.). 18.55 — "Gimnazjaliści". 19.25 — Dla dzieci. 19.45 — Koncert. 20.30 — Panorama. 21.05 — Studio sportowe. 21.15 — Loteria "Perlas". 21.20 — "Brezg". 22.25 — Film fab. "Mali przestępcy". Podczas przerwy — o 23.15 — Wiadomości wieczorne.

LNK

7.30 — Poranne kolo. 9.00 — Teleshop. 9.05 — S. "Bez domu jest źle". 16.20 — S. "Bogaczka". 17.20 — Tangomania. 17.40 — Bulwar show. 18.30 — Film anim. 18.35 — S. "Bez domu jest źle". 19.25 — Teleshop. 19.30 — 2x8. 20.00 — Wiadomości. 20.25 — Telegra "Randka". 21.00 — S. "Tropikalny upał". 22.00 — Kroniki radzieckie. 23.00 — Wiadomości. 23.15 — S. "Rozdzinka Adamsów". 23.45 — S. "Droga Vinnetki". 0.35 — S. "Niech krew się leje".

BALTYCKA TV

8.30 — 18.25 — Program DW. 18.30 — S. "Tak świat się kręci". 19.30 — Sensacje sportowe. 20.00 — Cena zdrowia. 20.20 — Program sportowy. 20.30 — S. "Manuela". 21.00 — S. "Tak świat się kręci". 21.55 — Wiadomości baltyckie. 22.00 — Godzina z R. Rajekasem. 23.00 — Stare anegdoty. 23.30 — Świat mistrzów. 24.00 — 8.30 — Program CNN.

TELE-3

17.00 — Wiadomości CNN. 17.30 — "100 proc."

17.35 — S. "Santa Barbara". 18.20 — Lekcja jeź. niem. 18.35 — Film anim. 19.05 — "100 proc.". 19.15 — Wiadomości. 19.30 — S. "Santa Barbara". 20.25 — Telemagazyn "Kaleidoskop europejski". 20.55 — Wiadomości sportowe. 21.00 — S. "Droga do nieba". 21.50 — Wiadomości. 22.00 — Magazyn "Budownictwo". 22.30 — Styl. 23.00 — "100 proc.". 23.15 — Film fab. "Płkniś Brumel".

WILEŃSKA TV

18.30 — Muzyka. 18.50 — Dziś w mieście. 19.00 — "Ja sama". 19.55 — Szesć wiadomości. 20.05 — Film fab. "Los Zoltana Karpasesa". 21.30 — Międzynarodowy Festival "Kiermasz słoński". 22.50 — Dziś w mieście. 23.00 — Wiadomości NTV. 23.15 — Nowości muz. 23.35 — "Ci, którzy...".

I KANAŁ

5.00 — Poranek. 8.00 — Wiadomości. 8.15 — S. "Nowa ofiara". 9.05 — Temat. 9.45 — W świecie zwierząt. 10.30 — Telegra "Odgadnij melodię". 11.00 — Wiadomości. 11.10 — "Mir". 11.55 — S. "Powrót Budulaja". 13.15 — Film anim. 13.25 — Miłość od pierwszego wejrzenia. 14.00 — Wiadomości. 14.20 — S. anim. "Wielka przerwa". 14.45 — "Rycerz — Dziełne Serce". 14.55 — Domisil. 15.10 — Zew dżungli. 15.40 — S. "Helenie i chłopcy". 16.05 — "Sam na sam". 16.30 — Siedem dni sportu. 17.00 — Wiadomości. 17.20 — S. "Nowa ofiara". 18.50 — Pikarskie mistrzostwo Rosji. Podczas przerwy — Dobranoc. 20.00 — Czas. 20.40 — Film fab. "Wy-

bacz". 22.10 — Teatr plus NV. 23.20 — Wiadomości. 23.40 — Gwiazdy estrady Rosji. 0.10 — S. "Wielka przerwa".

ROSYJSKA TV

6.30 — Ekspres poranny. 7.00 — Wiadomości. 7.20 — Film anim. 7.45 — Dla ludzi biznesu. 7.55 — Festival "Kiermasz słoński". 8.05 — Klub "L". 8.50 — Film anim. 9.00 — S. "Santa Barbara". 10.00 — Wiadomości. 10.20 — S. "Przestępstwo z winą niewiadomymi". 11.35 — Chwila prawdy. 12.15 — Autograf. 12.25 — "Droga redakcji". 12.55 — Handel nieruchomości. 13.00 — Wiadomości. 13.20 — Festival folk. 13.35 — Retro. 14.00 — Iwanow, Pietrow, Sidorow inni. 14.40 — Rosyjski biznes. 15.05 — Twarze. 15.20 — Wiadomości. 15.35 — Nie martw się. 15.50 — Film anim. 16.00 — Wiadomości. 16.20 — Muzyka wszystkich pokoleń. 16.35 — Zależy od ciebie. 16.50 — Dla nastolatków. 17.15 — Muzyka. 17.25 — Wasna gra. 17.55 — Klub gubernatorów. 18.25 — Prognoza lidera. 19.00 — Wiadomości. 19.35 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Sam sobie zerzecerem. 21.00 — Pogoda. 21.05 — Uroczyste zamknięcie festiwalu "Kiermasz słoński". 23.45 — "24-metor-24". 23.55 — Wiadomości. 0.10 — Muzyka wszystkich pokoleń.

TV POLONIA

8.00 — Panorama. 8.10 — Sport telegram. 8.15 — "Wojna na śmiech i życie". 8.45 — "Pieprz i wanilia". 9.30 — Wiadomości. 9.40 — Program dnia. 9.45 — Historia. 10.15 —

"Ucieczka — wycieczka" — serial dla młodych widzów. 10.45 — "Gra" — teleturizm. 11.15 — "Białe tango" — serial prod. polskiej. 12.15 — Przegląd publicystyczny. 13.15 — Piosenki "Płwiny przy Krypcie". 13.40 — "W rajskim ogrodzie". 14.00 — Wiadomości. 14.15 — "Jak się pozbyć czarnego kota" — komedia prod. polskiej. 15.35 — "Pejzaże wsi polskiej". 16.00 — Panorama. 16.20 — "Mistrzowie". 16.40 — Program na popołudnie i wieczór. 16.45 — "Ostatnia księga przyrody Włodzimierza Puchalskiego" — film przyrodniczy. 17.15 — Uczmy się polskiego. 17.50 — Gość TV Polonia. 18.00 — Telexpress. 18.15 — "Wakacje na polską nutę". 18.45 — "Gra" — teleturizm. 19.15 — "Kryptonim 'Turyści'" — serial prod. pol. 20.20 — Dobranoc. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — Komedianci. 21.45 — "Co by tu jeszcze..." Przebieg kabaretu. 22.00 — Panorama. 22.30 — "Kino objawowe" — film fab. prod. pol. 23.20 — Program na czwartek. 23.30 — Kasia Kowalska. 0.20 — "Szuka nie-sztuka". 0.40 — Wspomnienia festiwalu muzycznych. 1.10 — Panorama.

TVP-1

7.00 — Kawa czy herbata? 9.00 — "Moda na sukces" — serial prod. USA. 9.30 — Wiadomości. 9.40 — Misiowe rysunki. 9.50 — Lato z czarodziejem. 10.10 — "Kraina białych królów" — serial przygodowy prod. czeskiej. 11.05 — "Bony" — serial sensac. krym. prod. australijsko-niemiecko-nowozelandzkiej. 11.50 — Teleszkopy. 12.00 —

Muzyczne lato w Jedyne. 12.30 — Lato z Magazynem Notowań. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — Lumen 2000. 13.40 — Co nowego. 14.00 — "Speedway" — film muz. prod. USA. 15.30 — "Serce na szprzeg" — reportaż. 15.50 — O drzewach i ogrodach. 15.55 — "Chłopskie rozmowy" — reportaż. 16.30 — "Moda na sukces" — serial prod. USA. 17.00 — "Szkoła życia". 17.25 — Raj. 17.50 — Kartka z kalendarza. 18.00 — Telexpress. 18.20 — Muzyczna Jedynka. 18.45 — Z kamerą wśród zwierząt. 19.05 — "Słoneczny patrol" — serial prod. USA. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Jeden na jednego" — film fab. prod. USA. 22.50 — Puls dnia. 23.05 — Potop popu. 23.40 — "Szpiezy" — serial dok. prod. USA. 0.05 — Wiadomości. 0.20 — "Amator" — film fab. prod. polskiej. 2.05 — Lumen 2000.

POLSAT

8.00 — Dzień dobry z Polsatem. 8.55 — Informacje. 9.00 — Polityczne graffiti. 9.15 — Klub Fitness Woman. 9.30 — "Jonny Quest" — serial animowany. 10.00 — "Drużyna A" — serial sensacyjny USA. 11.00 — "Dallas" — serial obyczajowy USA. 12.00 — Disco Relax. 13.00 — "Trąd" — polski film sensacyjny. 14.30 — Dżana Misiu. 15.00 — PolSat dookoła świata. 15.30 — Czas na naturę. 16.20 — Halo Grafmy. 16.20 — Yei Yei! — program muzyczny. 16.30 — "Czarodziejka z księżycą" — serial animowany. 17.00 — Informacje. 17.15 — Link Journal. 17.45 — "Gracie w

opalach" — serial komedowy USA. 18.15 — Letnie Studio PolSatu. 19.15 — "Mamusi" — serial komedowy. 19.45 — "MacGyver" — serial sensacyjny USA. 20.40 — Losowanie LOTTO. 20.50 — Informacje. 21.05 — "Robocop" — serial sensacyjny USA. 22.00 — "Ulice San Francisco" — serial sensacyjny USA. 22.50 — Polityczne graffiti. 23.20 — Informacje i biznes informacyjne. 23.25 — "Adam 12" — serial kryminalny USA. 23.50 — Mistrzostwa Polski w Tenisie Mężczyzn. 23.55 — Motowiadomości. 0.25 — Każdy temat — talk show. 1.25 — Letnie Studio PolSatu. 2.25 — Halo Grafmy.

POLONIA 1

7.00 — "T i T" — serial USA. 7.50 — Sports World. 8.20 — Pełnym gazem. 8.45 — Teleshop. 9.10 — Filmy animowane. 10.45 — "Stellina" — włoski serial obyczajowy. 12.05 — "Zbuntowana" — argentyński serial obyczajowy. 12.45 — "Zmuszony do zabijania" — film fabulany USA. 14.00 — Teleshop. 14.45 — Satellite — program muzyczny. 16.35 — Teleshop. 17.00 — Filmy animowane. 17.45 — "Stellina" — włoski serial obyczajowy. 20.15 — "Zbuntowana" — argentyński serial obyczajowy. 21.00 — "Grande Storia D'Amore" — film fabulany. 22.50 — W domu. 23.20 — Reportaż planu. 23.50 — "Jeden plus dziesięć" — serial obyczajowy USA. 1.00 — Satellite — program muzyczny. 2.50 — Disco popo — magazyn muzyczny.

Lietuvos avialinijos



Lithuanian Airlines

tel: (370 2) 752585

fax: (370 2) 724852

Uwagde klientów!

**W Niemenczynie,
przy ul. Švenčionių 53 otwarty
został nowy sklep firmowy
"Vilniaus duona" SA.**

Zawsze znajdziecie tu
świeżo pieczywo oraz
bułki, torty, sękacze,
wafle, pierniki, obwa-
runki, makaron i inne ar-
tykuły spożywcze.

Sklep czynny jest bez
dni wolnych od godz. 8.00
do 19.00.

Upzejmie zapraszamy!

(Zam. 911)

Gabinet laseroterapii diagnozuje
choroby wewnętrzne (według meto-
dyki japońskiej) oraz leczy:
nadciśnienie, choroby wrzodowe,
zwyrzodnienie kręgosłupa, poli-
artretyzm, endoartretyzm, wrzody
troficzne, kurzajki i dziczi.

Vilnius, (przychodnia) tel. 69-38-
63, 69-32-45.

(Zam. 886)

Kupię "Volgę", GAZ 24-10, "Mosk-
wicz" M 2141 albo VAZ 2104-05-06-
07-09.

Vilnius, tel. 57-38-18, 47-54-84.

(Zam. 912)

Przedsiębiorstwo "Antarktis" na-
prawia łodówki w Wilnie, jego okoli-
cach i na dżiżkach.
Gwarancja — 1 rok.
Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78.

(Zam. 258)

Sprzedam 1-pokojowe mieszkanie
w Fabianiszkach.

Tel. 61-40-14.

(Zam. 901)

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie
w Grigiszkach.

Tel. 61-39-59.

(Zam. 902)

Ekran

SKALVIJA — 1 sala — premiera
"Jak najdalej od Las Vegas" (USA,
dramat) — o 12, 14, 16, 18, 20, 22 sala
— "Saffi" — (Węgry, bajka anim.) —
o 11.30, 15.50. "Wielka przygoda
"Zorro" (Meksyk, komedia przygodo-
wa) — o 12.40, 14.15, 17, 18.40,
20.20.

LIETUVA — "Błegające mniszki"
(W. Brytania, przygodowa komedia) o
12, 14, 16.

HELIOUS — 1 sala — "Weekendo-
wi żołnierze" (USA, komedia): 16-
20.VII o 11.20, 13, 14.40, 16.30, 20;
21.VII — o 14.40, 16.30, 20. "Nostra-
dramus" (W. Brytania, Francja, USA,
dramat) o 18.20, 21.VII —
"Niesłyszące — niewidziane" (Ro-
sja, filmy anim., jęz. lit.) — o 13.30, 2
sala — "Ochroniarz" (USA): 16-20.VII
o 11.50, 16.50; 21.VII — o 16.50.

"Doskonały świat" (USA, psychologi-
czny) — o 14.15, 19.15.

VILNIUS — "Asy oceanów"
(USA, przygodowa komedia): 16-17 i
19-21.VII — o 12.30, 14.20, 16.10, 18,
19.50; 18.VII — o 12.30, 14.20, 16.10,
18. "Amadeus" — 18.VII — o 19.50.

PERGALĖ — "Patrol na nartach"
(USA, przygodowa) — o 13, 16, 19.30.

"Emanuela 2" (Francja, dramat eroty-
czny) — o 14.30, 18.
VIDEOSALON "Ozo" — 16.VII —
"Otello" — o 18.30, 17.VII — "Car-
men" — o 18.30, 18.VII "Oliver!" — o
18.30, 19.VII — "Jesienna sonata" —
o 17.30, 19.VII — "Niebo nad Berli-
nem" o 19.30, 20.VII — "Narcyzona
diabła" — o 14.30, 20.VII — "Tabor
idzie do nieba" — o 16, 20.VII —
"Amadeus" — o 18, 21.VII — "Próba
orkiestry" — o 14.30, 21.VII — "Noc
Cabrili" — o 16, 21.VII — "Casanova"
— o 18.

ZNAD WILI

78.84/108.8 FM

Lista Przebojów

"Zwariowana 19-ka"

Notowanie 113 (13 lipca 1996)

- (1) Mr. PRESIDENT "Coco Jumbo"
- (2) CAPTAIN JACK "Soldier, soldier"
- (3) SHAGGY "Something different"
- (4) STRONG "La belle dame sans regrets"
- (5) FUGEE'S "Killing me softly"
- (6) ACE OF BASE "My dea vu"
- (7) SIR PRIZE "Love is the answer"
- (8) ROBERT MILES "Tale"
- (9) POOLS GARDNER "Lemon Tree"
- (10) SCOOTER "Rebel yell"
- (11) TINA TURNER "On silent wings"
- (12) MARK OH "Tell me"
- (13) OASIS "Wonderwall"
- (14) GEORGE MICHAEL "Fast love"
- (15) MICHAEL JACKSON "Money"
- (16) GARBAGE "Stupid Girl"
- (17) MULLEN & CLAYTON
"Impossible"
- (18) LOS DEL RIO "Macarena"
- (19) MAGGIE REILLY "To France"

Nowości:

1. SUGGS "CECILIA"
2. CAPTAIN HOLLYWOOD "LOVE AND
PAIN"
3. BACKSTREET BOYS "GET DOWN"
4. ME & MY "LION EDDY"
5. LET LOOSE "MAKE IT WITH YOU"

Głosowanie:

w sobotę 14.00 — 15.00,

tel. 42 94 60

listownie:

Radio "Znad Wili"

"Zwariowana 19-ka"

al. Laisves 60, 2056 Wilno

Barum O

Opony "Barum" o samo-
chodów wszystkich marek.

Vilnius, Kalvarijų 125, tel.

(8-22) 70-06-48.

(Zam. 887)

TANIO SPRZEDAJEMY:

cement, ceramzyt, rube-
roid, szkło, tupek, bitum,
krede, blachę stalową walco-
waną na zimno, osprzet,
kątownik, inne materiały bu-
dowlane.

ZSA "Vilmesta", Vilnius,
tel. 26-29-30, 26-07-68, fax:
65-26-82.

(Zam. 640)

KALENDARIUM

* Wtorek (16.VII) jest 198 dnia
1996 r. Do końca roku pozostało 168
dni.

- * Znak Zodiaku: Rak.
- * Imieniny: Marii, Benedykta, Eu-
stachego.
- * Wschód Słońca — 5.04, zachód
— 21.45. Długość dnia 16 godz. 41
min.
- * Księżyc — Nów o 19.16.



Litewska Służba Hydrometeo-
rologiczna przewiduje na 16 lipca za-
chmurzenie zmienne, lokalnie nieduży
deszcz, burze. Wiatr z kierunków
południowo-zachodnich i zachodnich,
umiarkowany, pod czas burz — silny.
Temperatura 17-19 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni lo-
kalnie — deszcz, burze. Temperatura
w nocy 4-9, w dzień 14-19 stopni.

Sport

Motoboj

Reprezentacja Litwy — wicemistrzem

W Kretynie zakończył się mis-
trzostwo kontynentu w motobol. W
ostatnich spotkaniach podstawowego
turnieju zespół Litwy wygrał z Niem-
cami 2:1, ale następnie ustatpiał Ukrainie
4:5. By zająć drugie miejsce nasi re-
prezentanci musieli wygrać z wielokrotni-
mi mistrzami Europy — motobolami
Rosji. To im się udało — 3:2.

Oto inne wyniki: Niemcy — Ukrai-
na 14:1, Ukraina — Białoruś 3:3,
Białoruś — Francja 1:12, Niemcy —
Holandia 5:0, Niemcy — Francja 3:2,
Holandia — Ukraina 0:11, Białoruś —
Holandia 18:0.

Oto tabela końcowa turnieju pod-
stawowego (drużyny, bramki, punkty):

1. Rosja	22-5	10
2. Litwa	28-12	9
3. Białoruś	29-16	6
4. Niemcy	42-13	6
5. Ukraina	23-26	6
6. Francja	19-12	5
7. Holandia	2-31	0

Zgodnie z regulaminem mistrzostw
dla wyłonienia medalistów rozegrano
mece superfinalowe. O tytuł mistrzost-
wo zwyciężyli drużyny Rosji i Litwy.
Rosjanie potrafiliby obronić tytuł mistrzost-
wa wygrywając 8:5. W meczu o medale
brązowe Niemcy po dramatycznej walce
w dodatkowym czasie wygrały z
Białorusią 6:5 (5:5).

Piłka nożna

Puchar Intertoto

Pierwsze zwycięstwo w Pucharze
Intertoto odniósł piłkarz FBK Kau-
nas, którzy u siebie pokonali irlandzki
klub Sligo Rovers 1:0. Zwycięską
bramkę z karnego strzelił N.
Mikėnėvičius. W drugim meczu FC Na-
ntes (Francja) wygrał z SC Heerenveen
(Holandia) 3:1.

Po czterech kolejkach w V grupie
prowadzi norweski zespół Lillestrem
SK — 9 pkt, przed FC Nantes (7 pkt) i
FBK Kaukas (3 pkt). W ostatnim spot-
kaniu kownieńczy w sobotę zmierzą się
z zespołem holenderskim.

W grupie IV Zagłębie Lubin
zremisowało (0:0) z Charleroi (Belgia),
a zespół Cyprus United (Walia) przegrał
(1:2) z SV Ried (Austria). Prowadzi
Zagłębie (8 pkt) przed Silkeborg (7
pkt).

W grupie VIII, w której występuje
również ŁKS Łódź Kanaz (Czechy)
zremisował 2:2 z Spartakiem Warna, a
Monachium 1860 wygrał na wyjeździe
z FC Kaukuk Opawa 2:0. Prowadzi Ka-
maz 7 pkt.

Brazylia pokonała

"Reszty Świata"

Brazylia pokonała 2:1 zespół "Re-
szy Świata" w rozegranym w USA towa-
ryskim meczu piłkarskim. Bramki dla
Brazylii zdobyli Bebeto i R. Carlos, a dla
"Reszty Świata" — J. Klinsmann.

Mistrzostwa wystartowały

W ubiegłą sobotę rozegrano pier-
wsze mecze mistrzostw Litwy w grupie
A. Ponieważ Ekranas podejmował
mistrzów Litwy — kownięsiki Inkas-
Grifas. Mistrzowie widocznie nie docie-
nili możliwości przeciwnika i spotkanie
zakończyli się bezbramkowym remi-
sem. W końcu meczu doszło do bójki
między piłkarzami obu drużyn i boiska
został usunięty M. Skinderis (Ekranas)
oraz kownięwicz G. Kontautas i bram-
karz M. Poškus.

W drugim meczu kłajpedzki Atlan-
tas ustatpiał zaskazkiej drużynie Kareda
1:3.

Zwycięstwo "Zalgrisius"

Piłkarze wileńskiego "Zalgrisius" w
spotkaniu towarzyskim pokonali pier-
wszoligową warszawską "Polonię" 3:1.
Polacy na Litwie szczykowali się do nowe-
go sezonu.

M. R.

Koszykówka

Wyłoniono mistrzów

Młodzi koszykarze Chorwacji zo-
byle w Tarbes (Francja) tytuł mistrzów
Europy juniorów, pokonując w
finalowym meczu zespół Francji 64:51.

Koszykarze Litwy uplasowali się
dopiero na 9 miejscu.

Drużyna Rosji zdobyła tytuł mis-
trza Europy wśród juniorek. W
finalowym meczu mistrzostw w Zylinie
Rosjanki pokonały Słowację 69:59. Me-
dal brązowy zdobyły Czechy, które
pokonały Hiszpanię 66:50.

W meczach półfinałowych Słowacja
zwyciężyła Hiszpanię 62:52, a Rosja
pokonała Czechy 74:54.

Młode koszykarki Litwy po porażce
z Jugosławią 56:74 zajęły 10 miejsce.
Przedtem Litwinki wygrały z
Włoszkami.

Tradycyjne spotkanie

W Siliute odbyło się tradycyjne spo-
tkanie koszykarzy między miejscową
drużyną, grającą w LKL, i zespołem
składającym się z koszykarzy litewskich
studujących w USA. Tym razem wygrali
studenci 107:97 (47:48).

Mecze kontrolne

Przygotowując się do startu na
igrzyskach koszykarze USA wygrali z
Australią 118:77 i Grecją 128:62. Re-
prezentacja Brazylii pokonała akademi-
cki zespół USA 118:97.

Inf. w.

Lekkoatletyka

Starty olimpijczyków

Na stadionie Crystal Palace w Lon-
dynie odbył się 12. w tym roku lekko-
atletyczny miotyń Grand Prix IAAF. W
biegu na 100 m M. Green (Jamajka) o
centymetry wyprzedził L. Christie (W.
Brytania). Obaj uzyskali ten sam czas —
10.26. W skoku wzwyż trzech zawod-
ników pokonało poprzeczkę na
wysokości 2.31 m: Ch. Austin (USA), D.
Grand (W. Brytania) i T. Matete (Za-
mbia).

W trójskoku Brytyjczyk J. Edwards
nie miał z kim rywalizować. Zwycięzył
wynikiem 17.52, a drugi w konkursie
jego rodak F. Ayepong osiągnął wynik
16.77. Trzeci był Izraelczyk R. Nachum
— 16.64. Piąte miejsce u skoczka litew-
skiego A. Raizgysa — 16.40.

Rzut oszczepem wygrała mistrzyni
olimpijska z roku 1984 Angielka T. San-
dersen, która wylegitymowała się naj-
lepszym tegorocznym wynikiem na
świecie — 64.06, 40-letnia Brytyjka po
raz 7 wystąpi na olimpiadzie. Drugą była
Australijka J. Stone (63.60), trzecią
rodaczką L. McPail (61.60). Czwarte
miejsce przypadło litewskiej olimpij-
ce R. Ramanauskaitė — 56.52.

Rekord świata

Podczas miotyń w Sapporo Aus-
tralijska E. George skoczyła o tycze
4.45, poprawiając o 3 cm należący do
niej rekord świata.

Znakomity wynik

22.40 m uzyskał Amerykanin R.
Barnes w pchnięciu kulą podczas mioty-
ń w Szwajcarii. Jest to najlepszy tego-
roczny wynik na świecie, lepszy od po-
przedniego o 103 cm.

M. P.

Kolarstwo

Dookoła Nadrenii

Niemiec O. Ludwig został
zwycięzcą 10-etapowego wyścigu
Dookoła Nadrenii. Wyprzedził on o 56
sek. Duńczyka M. Blaudzina i o 1.05
Polaka D. Baranowskiego.

Tour de France

Po 14 etapach wyścigu Tour de
France prowadził Duńczyk B. Riis. Wy-
przedza on o 56 sek. Hiszpana A. Olano
i o 1.08 Rosjanina J. Bierzina.

14 etap wyścigu długości 187 km z
Beau de Tulle wygrał Dż. Abduz-
parow (Uzbekistan) — 4:06.29.

Wyprzedził on o 7 sek. Włocha M. Gu-
aldi i o 9 sek. Francuzka L. Madouas.

W kilku wierszach

* W meczu tenisowym o Puchar Da-
visa Polska wygrała z Białorusią 4:1.

* Piątą iście grupy 2 str. euro-
afrykańskiej Polacy zmierzają się ze
Słowacją.

* Na turnieju czterech drużyn w
Gyoer (Węgry) zwyciężyli szczypmi-
ści Węgier, które pokonały Ukrainę
23:19 i Niemcy 24:22. Polki po remisach
z Niemkami 26:26 i Słowaczkami 23:23
zajął trzecie miejsce.

* Piłkarze ręczni Szwecji przegrali z
Niemcami 19:26 i Francją 25:27. Fran-
cuzy wygrali również ze Szwajcarią
26:19.

* Siatkarze USA w meczu towa-
ryskim wygrali z Bułgarią 3:0.

KURIER WILEŃSKI

Wydawca

ZSA "Kurier Wileński"

Drukuje SA "Spauda"

Redaktor naczelny

Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60

2056 Vilnius, Lietuvas Respublika

Kod 67218

ISSN 1392-0405

SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04,

42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji — 42-79-49, zast. sekretarza — 42-79-50.

DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64,

ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki —

42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń —

42-69-63. Fotokorespondencja — 42-90-81. Korespondencja: na rejon wileński i trocki —

57-73-81, sołecznicki — 52-78-80.

Ogłoszenia i reklamy do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem:

Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65

w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie

czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiczne

z opinią redakcji.

Dziurny redaktor

Krystyna ADAMOWICZ